

Prezydent J. Broz-Tito przybędzie z wizytą do Polski

Komunikat o wizycie ministra spraw zagranicznych Jugosławii

W dniach od 1 do 7 września 1963 r. przebywał w Polsce z oficjalną wizytą sekretarz stanu do spraw zagranicznych SFRJ Kocza Popović.

W czasie swego pobytu w Polsce sekretarz stanu Kocza Popović został przyjęty przez I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułka, przewodniczącego Rady Państwa PRL — Aleksandra Zawadzkiego i prezesa Rady Ministrów PRL — Józefa Cyrankiewicza.

Kocza Popović przeprowadził rozmowy z ministrem Adamem Rapackim.

Rozmowy przeprowadzone na temat sytuacji międzynarodowej potwierdziły raz jeszcze, że obie strony kierują się w swej polityce zasadami pokojowego współistnienia i konstruktywnej współpracy państw o różnych systemach oraz wykazały zgodność poglądów.

Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

J. Kadar odwiedzi Jugosławię

Jak podała w piątek agencja TANJUG, premier rządu węgierskiego i pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Janos Kadar, przybędzie wkrótce z nieoficjalną wizytą do Jugosławii na zaproszenie prezydenta SFRJ i pierwszego sekretarza Związku Komunistów Jugosławii, Józefa Broz - Tito.

W Moskwie — 75 podpisów

W piątek ambasador W. Brytanii w ZSRR, Trevelyan, złożył w imieniu rządu państwa Samoa zachodnia podpis pod układem o zakazie prób z bronią nuklearną. Do piątku podpisy pod układem złożyli w Moskwie przedstawiciele 75 krajów.

Tierieszkowa i Bykowski odwiedzą Bułgarię

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Prezydium Zgromadzenia Narodowego oraz Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej pierwsza kobieta - kosmonautka, bohaterka Związku Radzieckiego Walentyna Tierieszkowa oraz bohater Związku Radzieckiego podpułkownik Walery Bykowski odwiedzą Bułgarię i wezmą udział w obchodach narodowego święta Bułgarii — 9 września.

Piracki nalot na Kubę

W Hawanie podano, że rankiem 5 września cztery samoloty dokonały pirackiego nalotu na wyspę w rejonie miasta Santa Clara. Samoloty zbombardowały i ostrzelały terytorium kubańskie. Są ofiary. Stwierdzono także straty materialne.

10 bm. plenum ZG SDP

W najbliższy wtorek 10 bm., odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Obrady poświęcone będą zadaniom, jakie wynikają dla dziennikarstwa i jego organizacji twórczej z XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Aresztowanie komisarza

W piątek ministerstwo spraw wewnętrznych w Duesseldorfie po wiadomości, iż w ub. tygodniu komisarz policji kryminalnej w Bochum, Wilhelm Braune, aresztowany został pod zarzutem dokonywania w okresie okupacji masowych egzekucji Żydów na Wolińcu.

Satelita francuski

Dziennik paryski „Le Monde” podaje, że francuski instytut badań kosmicznych będzie w stanie wysłać w 1964 roku dwukilogramowego sztucznego satelitę „Satmos”. Koszt realizacji projektu wyniesie około 50 mln franków.

Medal dla „Wyborowej”

Nasz udział w jesiennych Targach Lipskich zbliżył się z jubileuszem — wystawiamy bowiem w Lipsku już po raz 25. W piątek odznaczone zostały medalami najlepsze z 850 tys. eksponatów wystawionych na Targach. Jeden z złotych medalów przypadł Polsce za wódkę wyborową.



Rok XIX
Wyd. A

Poznań
sobota, 7. IX. 1963

Cena 50 gr
Nr 213 (6092)

Inauguracja „Dnia Kolejarza”

Wysokie odznaczenia dla zasłużonych — Centralna akademія
w Warszawie — Spotkanie w Urzędzie Rady Ministrów

W piątek, 6 bm. odbyły się w Warszawie centralne uroczystości „Dnia Kolejarza”. W godzinach południowych najbardziej zasłużeni kolejarze zostali udekorowani wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa. Odznaczeń dokonał premier Józef Cyrankiewicz.

Premier w serdecznym przemówieniu do odznaczonych dał wyraz uznania partii i rządu dla trudnej i odpowiedzialnej pracy kolejarzy.

Mówca wyraził przekonanie, że mimo stale rosnących zadań i niemałych trudności, polscy kolejarze — jeden z najliczniejszych i przodujących oddziałów klasy robotniczej — nie zawiodą, zdając trudny egzamin w nadchodzącym okresie przewozów jesienno-zimowych.

W imieniu odznaczonych podziękował inż. Stanisław Czermak, zapewniając, że kolejarze nie zawiodą zaufania partii i rządu.

Po południu 6 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie odbyła się centralna akademія.

Na akademię przybyli członkowie kierownictwa partii i rządu: Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Zenon Nowak, Józef Popielas, gen. broni — Jerzy Bordziłowski.

Wicepremier Nowak, w imieniu Komitetu Centralnego Partii i rządu przekazał kolejarzom pozdrowienia i podziękowania za osiągnięte wyniki i za ofiarności w realizacji zadań przewozowych.

Pracowników kolei czekają jednak nadal trudne obowiązki. Np. plan przewozów na IV kwartał jest o 3,2 mln. ton większy niż w tym samym czasie ubr.

Rozszerzenia usług transportowych wymagają m. in. uprzemysłowione rejony naszego kraju, nowo budowane lub rozbudowywane kombinaty przemysłowe.

Trzeba zapewnić sprawniejszą dostawę płodów rolnych do miast i ośrodków przemysłowych.

Święto narodowe Brazylii

Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego — 141 rocznicy proklamowania niepodległości Brazylii, przypadającego w dniu 7 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Stanów Zjednoczonych Brazylii Joao Belchiora Marquesa Goularta.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki wystosował z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do ministra spraw zagranicznych Brazylii Joao Augusto de Araujo Castro. (PAP)

Wielkopolanie na Centralnych Dożynkach

Dzisiaj wyjeżdża do Warszawy na centralne uroczystości dożynkowe liczna grupa wielkopolskich rolników oraz przedstawicieli instytucji i organizacji związanych z rolnictwem. W trzy i pół tysięcznej delegacji znajdują się reprezentanci wszystkich środowisk wiejskich.

Najliczniej — rzecz jasna — reprezentowane są kółka rolnicze (2.600 osób), państwowe gospodarstwa rolne (600 osób), spółdzielnie produkcyjne (150 osób), państwowe ośrodki maszynowe (100 osób). Resztę delegacji tworzą grupy Zw. Młodzieży Wiejskiej, kół gospodyń wiejskich, związków i stowarzyszeń branżowych.

Będzie to na Centralnych Dożynkach najliczniejsza delegacja wojewódzka z całego kraju. Wielkopolscy uczestnicy uroczystości stołecznych

słowych. Jest to sprawa tym ważniejsza, że obecny rok jest drugim z kolei, kiedy to urodzaje nam nie dopisują. Każda więc tona artykułów rolnospożywczych musi trafić w najkrótszym czasie do odbiorców.

Z. Nowak zaapelował do kolejarzy, aby jak najrzetelniej przygotowali się do nadchodzącej zimy.

PRZEMÓWIENIE MIN. J. POPIELASA

Następnie wygłosił przemówienie minister komunikacji — Józef Popielas, poświęcając główną uwagę analizie aktualnej sytuacji naszego transportu.

Mówiąc o zadaniach na najbliższy okres, minister pod-

Dokończenie na str. 2

W XX rocznicę

Wojsko bliskie społeczeństwu

Wczoraj pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Stefana Olszowskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodów XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, w którym wzięli udział przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych, prezes WK ZSL — poseł Józef Wroniak, prezydów WRN i RN m. Poznania, WK FJN, WKZZ i wojska. Sekretarz Woj. Komitetu Frontu Jedności Narodu — Franciszek Sobczak poinformował o dotychczasowym przebiegu obchodów związanych z XX-leciem Ludowego Wojska Polskiego.

Uroczystości te zapoczątkowano w 45 rocznicę powstania Armii Radzieckiej i 18 rocznicę wyzwolenia Poznania. Do najważniejszych imprez należały obchody 100-lecia powstania styczniowego w Kuźnicy Grabowskiej, otwarcie muzealnych obiektów na Forcie VII w Poznaniu, uroczystości w 700-letnich Pyzdrach („Dni Wrześni”).

W szkołach wszystkich stopni do tej chwili odbyło się około 300 spotkań z przedstawicielami wojska, na obozach i koloniach — 150, w za-

kładach pracy i instytucjach — 269 i w 157 wioskach. Razem 1677 spotkań obsługiwały oficerowie i żołnierze; w spotkaniach tych wzięło udział ponad 200 tysięcy ludzi. Ponad 800 spotkań zorganizowały organizacje polityczne i społeczne, w tym wiele z okazji prac komisji poborowych. ZBoWiD ma na swoim koncie około 200 spotkań.

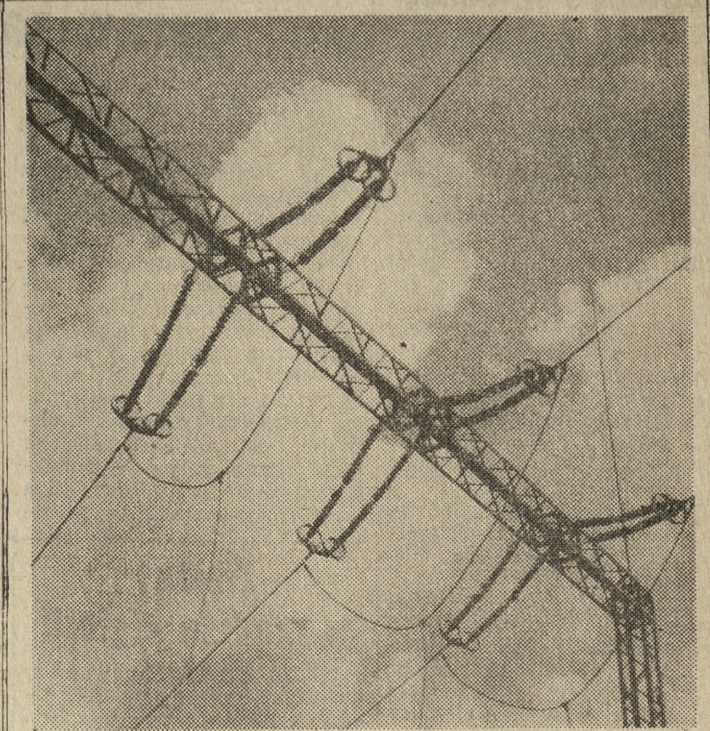
Dzięki ZMS-owi artystyczny Zespół Marynarki Wojennej wystąpił w miastach województwa; ponadto ZMS przyczynił się do 30 spotkań z uczestnikami walk o Stalingrad i Berlin — Kazimierzem Zawadzkiem. 2 tysiące zebrań w kołach ZMW poświęconych było XX-leciu Wojska Polskiego, w 500 tego rodzaju zebraniach brali udział żołnierze. W 136 gromadach ZMW urządził wieczornice. Harcerze na ogniskach uwzględniali tematykę wojskową. Drużyna przebywająca w NRD przygotowała „Dzień Polski” poświęcony także naszemu wojsku. LOK zorganizował szereg wycieczek do jednostek wojskowych.

Dokończenie na str. 2

Polska ekspozycja na targach w Zagrzebiu

7 września otwarte zostają międzynarodowe Jesienne Targi w Zagrzebiu.

Polska, której ekspozycja zaliczana jest do największych na targach wystawia przede wszystkim maszyny i urządzenia inwestycyjne. Wśród nich wirnik turbiny energetycznej 50 MW, maszyna matematyczna „Zam-2” i elektroniczna maszyna cyfrowa z automatycznym systemem podawania, model silnika okrętowego „Sulzera” z Zakładów H. Cegielskiego, maszyny włókiennicze itp. Ciekawe jest stoisko model portu z urządzeniami garażowymi i stacją obsługi samolotów. (PAP)



Fot. — K. Przychodzki

ENERGETYCY!

Z okazji Dnia Energetyki i centralnych uroczystości związanych ze świętem Energetyków obchodzonych w Poznaniu, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej składa wszystkim energetykom w kraju i Wielkopolsce życzenia jak najlepszych osiągnięć w realizacji zadań w powiększaniu mocy energetycznych.

Jesteśmy głęboko przekonani, że nie zawiedziecie zaufania jakim darzy Was Partia i Rząd oraz całe społeczeństwo.

Życzymy Wam, drodzy Towarzysze, dalszych sukcesów w pracy, pełnego zadowolenia i szczęścia w życiu osobistym.

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
w POZNANIU

Z okazji Dnia Energetyki wszystkim robotnikom, technikom, inżynierom i pracownikom administracyjnym przemysłu energetycznego w województwie poznańskim serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej, społecznej oraz dużo szczęścia w życiu osobistym przesyła

PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEJ
RADY NARODOWEJ
w POZNANIU

Poznań gospodarzem uroczystości Dnia Energetyki

Przypada, tj. 31 sierpnia Dzień Energetyki, który już obchodzony przez wszystkie zakłady energetyczne w kraju. Centralne uroczystości z tej okazji odbędą się dzisiaj w Poznaniu. Nasz skromny dotychczas w wielkości produkcji Okręg jest dziś po raz pierwszy gospodarzem tych obchodów. Przewiduje się, że Poznań będzie dziś gościł przybyłych na tę uroczystość przedstawicieli kierownictwa Partii i Rządu. O godz. 14 w Operze Poznańskiej rozpocznie się część oficjalna centralnych obchodów w czasie których zabierze m. in. głos minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega.

Przygotowania do obchodów 20-lecia Polski Ludowej

W 1964 roku rozpoczyna się obchody 20 rocznicy powstania Polski Ludowej — przełomowego wydarzenia w tysiącletnich dziejach naszej ojczyzny. Obchody będą przeglądem imponującego dorobku całego narodu osiągniętego pod kierownictwem partii.

W zakładach pracy odbywają się zebrania, w toku których załogi omawiają formy współzawodnictwa i konkretnych czynów produkcyjnych.

Szeroką kampanię ideologiczną związaną z 20-leciem rozwiną komitety Frontu Jedności Narodu przy czynnym współudziale organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Polska Akademia Nauk, wyższe uczelnie i inne placówki przygotowują szereg sesji i wydawnictw naukowych. (PAP)

POGODA

7 bm. Polska będzie znajdowała się w obszarze podwyższonego ciśnienia, zachmurzenie będzie umiarkowane. Rano mglisto, w ciągu dnia przejściowy wzrost zachmurzenia, zwłaszcza na południu kraju. Miejscami opady, przeważnie o charakterze przelotnym, tylko na południu mogą wystąpić gwałtowne opady cięgie. Możliwość lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 17 st. na północnym zachodzie do 20 st. w głębi kraju.

Konferencja krajów Europy Północnej

W piątek zakończyła się w Sztokholmie 2-dniowa konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów Europy Północnej. Była ona poświęcona przygotowaniu tych krajów do XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Ogłoszony komunikat stwierdza, że „ministrowie wyrazili zadowolenie z zawarcia układu o częściowym zakazie prób nuklearnych oraz z faktu, że prawie wszystkie państwa wyraziły chęć przystąpienia do niego”. Ministrowie wyrazili też nadzieję, że Układ Moskiewski zapoczątkuje dalsze porozumienia między wielkimi mocarstwami co do innych problemów.

Uczestnicy konferencji zdecydowanie potępiłi dyskryminację rasową w Afryce Południowej.

Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniach 25-26 bm. odbędzie się w Kopenhadze konferencja premierów krajów Europy Północnej i członków Prezydium Rady Północnej. (PAP).

W XX rocznicę

Dokończenie ze str. 1

wych, 15 — do miejsc historycznych bitew i Zawody Kościuszkowskie.

Dowództwo Lotnictwa Operacyjnego zainicjowało spotkanie z autorem „Siedmiu polskich grzechów głównych” — Zbigniewem Żaluskim i powieściopisarzem Januszem Przymanowskim.

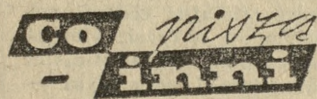
XX-lecie znalazło także swój wyraz w wystawach w Pałacu Kultury (fotografia o tematyce wojskowej), w Garnizonowym Klubie Oficerskim (twórczość plastyczna jednostek wojskowych) i w „Arsenale” (Wystawa Obrazów Muzeum Wojska Polskiego z Warszawy).

Imprezy zorganizowały także niektóre powiatowe Domy Kultury (Chodzież, Piła) i świetlice (np. Stróżewo w powiecie chodzieskim).

Wojsko z okazji swojego jubileuszu zrealizowało wiele czynów społecznych. M. in. uporządkowało Fort VII, teren na Cytadeli w związku z przygotowywaniem na 10 października br. odsłonięciem pomnika. Przyczyniło się też do estetycznego wyglądu otoczenia Szkoły Podstawowej nr 93 w Poznaniu.

Obchody jubileuszowe Wojska trwać będą do 45 rocznicy Powstania (Wielkopolskiego (27 grudnia b.r.)). Najważniejszymi imprezami będą akademie: 14 października w Koninie i 15 października w hali nr 16 na terenie MTP. Na tę drugą akademię (wojewódzką) przybędzie Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego.

Na wczorajszym zebraniu wniesiono propozycję zwrócenia się do władz wojewódzkich i m. Poznania o nadanie odznak honorowych dla 131 najbardziej zasłużonych aktywistów wojskowych i dla nie których jednostek wojskowych. (jp)



Dla ruchu obrońców pokoju „Układ Moskiewski to nie dyplom honorowy, nie chwila wytchnienia, lecz źródło sił dla walki o pokój i o powszechne rozbrojenie” — stwierdza słynny pisarz radziecki Ilija Erenburg, członek Światowej Rady Pokoju, w artykule opublikowanym przez „Prawdę”.

„O ile stanowisko tzw. „wściekłych” w Stanach Zjednoczonych, stanowisko de Gaulle’a i von Brentano występujących przeciwko Układowi Moskiewskiemu, nikogo nie zdziwiło, to dla setek milionów ludzi wrocie stanowisko, jakie zajął wobec układu rząd chiński, było niespodzianką”.

Erenburg stwierdza, iż: „Już od 6 lat spieramy się z delegatami chińskimi czy to na posiedzeniach Prezydium, czy na sesjach Światowej Rady Pokoju”. Z każdym rokiem rozbieżności w tonie ruchu obrońców pokoju stawały się coraz bardziej ostre, a Chińczycy, którzy słusznie szczyli się zawsze swą uprzejmością, zaczęli zachowywać się w sposób wyzywający i dyskusje zastąpiły obraźliwymi słowami”.

Krytykując ostro „teorie” przywódców chińskich, iż „imperyalizm amerykański — to papierowy tygrys”, Erenburg oświadcza: „Wyobrażanie sobie światowej wojny atomowej jako wojny

Komunikat o wizycie w Polsce ministra spraw zagranicznych Jugosławii

Dokończenie ze str. 1

dów obu stron na podstawowe zagadnienia międzynarodowe.

Oba rządy z zadowoleniem stwierdziły wzmocnienie się tendencji do rozwiązywania spornych problemów międzynarodowych w drodze rokowań i porozumienia i do stopniowego osłabienia istniejącego napięcia w świecie. W związku z tym uważają, iż należy oczekiwać, że wszystkie narody wzmogą wysiłki w kierunku utrwalenia pokoju i okiełznania sił działających na rzecz zimnej wojny. W związku z tym Polska i Jugosławia z dużym zadowoleniem powi-

taly zawarcie Układu Moskiewskiego o częściowym zaprzestaniu doświadczeń nuklearnych, widząc w nim istotny krok, który powinien ułatwić dalsze konstrukttywne wysiłki w kierunku odprężenia sytuacji międzynarodowej i realizacji powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Ministrowie z zadowoleniem stwierdzili obustronnie korzystny stały rozwój przyjaźni i równoprawnej współpracy we wszystkich dziedzinach między obu socjalistycznymi krajami.

Ministrowie uznali za pożyteczne i postanowili kontynuować wzajemne konsultacje w sprawach interesujących oba kraje.

Omawiając dalsze przedsięwzięcia na tej drodze ministrowie podkreślili znaczenie jakie mogą mieć częściowe kroki rozbrojeniowe, utworzenie stref bezatomowych w różnych częściach świata a szczególnie w bardzo niewralgicznej strefie Europy Środkowej, na Bałkanach i w rejonie Morza Śródziemnego, środki zapobiegania nagłej na paści, jak i inne środki prowadzące do umocnienia bezpieczeństwa w Europie i w świecie. W związku z tym oba rządy występują na rzecz pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego na zasadzie uznania dwóch suwerennych państw niemieckich i ostatecznego charakteru obecnych granic niemieckich.

Ministrowie z zadowoleniem stwierdzili postępy w procesie dekolonizacji, podkreślając jednocześnie konieczność energicznych kroków prowadzących do ostatecznej likwidacji kolonializmu i wszystkich form neokolonializmu, ściśle powiązanych z tendencjami zimnowojennymi.

Obaj ministrowie przywiązują dużą wagę do światowej konferencji handlu i rozwoju. W czasie wizyt u I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułki i przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Aleksandra Zawadzkiego, sekretarz stanu do spraw zagranicznych SFRJ Kocza Popović po informował, że prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i sekretarz generalny Komitetu Centralnego Związku Komunistów

Orędzie KC BPK do narodu bułgarskiego

Komitet Centralny Bułgarskiej Partii Komunistycznej ogłosił orędzie do narodu z okazji przypadającej 9 września 19 rocznicy rewolucji socjalistycznej w Bułgarii.

Całe doświadczenie historyczne uczy, że dla krajów socjalistycznych nie ma i nie może być innej drogi prócz drogi dalszego wszechstronnego umacniania jedności, współpracy i pomocy wzajemnej, drogi braterskiej przyjaźni i współpracy z wielkim Związkiem Radzieckim — głosi m. in. orędzie.

Dlatego też bułgarscy komuniści i cały naród bułgarski zdecydowanie potępiają rozłamową działalność przywódców Chińskiej Partii Komunistycznej, jedynomyślnie aprobują i popierają list KC KPZR i bez zastrzeżeń opowiadają się za deklaracją KC BPK w tej sprawie. (PAP)

Keeler zwolniona za kaucją

Aresztowana ostatnio w Londynie Christine Keeler, „bohaterka” głośnej afery b. ministra wojny, Johna Profumo, została na razie zwolniona za kaucją w wysokości 3 tys. funtów szterlingów. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halinski

GŁOS WIELKOPOLSKI! redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19 Centrala tel. 61-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. p.

Jugosławii Josip Broz-Tito z zadowoleniem przyjął przekazane mu przedmiotem przez I sekretarza KC KPZR i przewodniczącego Rady Państwa PRL zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Termin wizyty zostanie ustalony oddzielnie. (PAP)

Echa francuskiej noty protestacyjnej

Francuska nota protestacyjna na groźbą rządów Australii, Nowej Zelandii, Chile i Peru „zerwaniem przyjaźni” w wypadku kontynuowania kampanii protestacyjnej przeciw perspektywom francuskich prób nuklearnych na Pacyfiku przyjęta została bardzo nieprzychylnie.

„New York Times” podkreśla, że rząd francuski zamiast wysłać noty protestacyjne, lepiej zrobiłby, gdyby pomyślał o konsekwencjach izolacji na terenie światowym.

Francuski dziennik „Aurore” stwierdza, że „francuska bomba „H” spowodowała w buchu zanim jeszcze wybuchła”. Dziennik wyraża obawę, że projekty atomowe de Gaulle’a narażą Francję na potępienie przez cały świat. (PAP)

Inauguracja „Dnia Kolejarza”

Dokończenie ze str. 1

kreślił, że do ich sprawniejsze go wykonania przyczyni się z pewnością wydłużenie zelektryfikowanych linii kolejowych o dalszych 175 km (do końca br. będzie ich 1.550 km). Oprócz przekazanych do eksploatacji odcinków Tarnów — Debica, Skierniewice — Łowicz, Warszawa — Odolany — Warszawa Gdańska i Poraj — Mirów pod Częstochową, zostaną zelektryfikowane trasy: z Debicy do Rzeszowa, z Katowic do Bielska i z Warszawy Gdańskiej do Warszawy Pragi. Plan dostaw taboru obejmuje m. in. 9.400 wagonów towarowych, 44 elektryczne, 40 trójczłonów elektrycznych i 112 lekkich lokomotyw spalinowych do pracy manewrowej.

Nakłady na inwestycje w newralgicznym okręgu katowickim już w tym roku zwiększają się o 70 proc. (w porównaniu z poprzednim), a w przyszłym znów wzrosną o 50 proc.

Przechodząc do ekonomicznych aspektów pracy naszego kolejnictwa mówca podkreślił, że wśród kolei państw europejskich PKP zajmują w przeważającej mierze trzecie miejsce (po ZSRR i NRF). Jest jednak niewątpliwie że wozimy nieraz koleją za dużo i bardzo często nieracjonalnie. Tym właśnie nieekonomicznym i nie za wsze uzasadnionym przewozom trzeba wydać zdecydowaną walkę.

W godzinach wieczornych w salach Urzędu Rady Ministrów przedstawiciele kierownictwa partii i rządu gościli produkujących kolejarzy. Na spotkaniu przybyli: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz Stefan Jędrzejowski, Ignacy Łoga-Sołwiński, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, Bolesław Jaszczuk, ministrowie resortów gospodarczych, wśród nich m. in. komunikacji Józef Popielas.

W czasie spotkania premier Józef Cyrankiewicz jeszcze raz przekazał w imieniu kierownictwa partii i rządu słowa uznania dla produkujących kolejarzy i serdeczne pozdrowienia dla ich towarzyszy pracy. Premier życzył kolejarzom, aby pracę PKP zawsze cechowała solidność, precyzja i pełna odpowiedzialność. (PAP)

Proklamowanie niepodległego Kurdystanu

Dobrze poinformowane koła kurdyjskie w Londynie podają, że kierownictwo armii kurdyjskiej w Iraku proklamowało utworzenie niepodległego Kurdystanu. Dowódcą kurdyjskich sił zbrojnych Barzani uznany został prezydentem tego państwa aż do chwili, gdy nowy prezydent wybrany zostanie przez zgromadzenie narodowe. (PAP)

Polska — Finlandia na stadionie w Helsinkach

Pierwsze oficjalne spotkanie lekkoatletów

Po raz pierwszy zmierzy się lekkoatletyczna reprezentacja Polski z drużyną Finlandii w dniach 7 i 8 bm. w Helsinkach. Polacy są faworytami spotkania. Fińska lekkoatletyka, która po wojnie straciła wiele ze swego blasku, zawsze należy do europejskiej czołówki. Raz tylko zmierzaliśmy się z Finlandią w trójmecz z Francją w Paryżu. Punkowane było tylko spotkanie z Francją.

Jak będzie w stolicy Finlandii? Należy się spodziewać przy pomysłnych warunkach atmosferycznych dobrych wyników i nowych rekordów.

W czwartek przybyła do Helsinek lekkoatletyczna reprezentacja Polski, która rozegra na stadionie olimpijskim mecz z drużyną Finlandii. Polscy lekkoatleci zamieszkali w wiosce olimpijskiej Otanieni. Zaraz po przyjeździe zawodnicy udali się na trening, a kierownictwo wzięło udział w konferencji technicznej, na której ustalono program meczu oraz ostateczne skład.

W pierwszym dniu odbędą się następujące konkurencje: 400 m ppl, 100 m, skok w dal, 3000 m z przeszkodami, 200 m, skok wzwyż, 5000 m, kula, 800 m i 4x100 m. Drugi dzień — tyczka, dysk, 400 m, 110 m ppl, 10.000 m, trójskok, oszczep, 100 m, 1.500 m, 4x400 m.

Emocje spotkania rozłożone zostały więc równomiernie na obydwie dni. Najciekawsze sobotnie konkurencje, to pojedynki w skoku w dal, w biegu na 800 m, 3000 m z przeszkodami i w sztafecie 4x100 m. W niedzielę głównym punktem programu będzie spotkanie dwóch czołowych oszczepników świata Nevali i Sidi oraz występy polskich trójskoczków i fińskich tyczkarszy. Wszyscy z wielkim zainteresowaniem czekają na kolejny start Józefa Schmidta, którego obecne możliwości oceniane są 8 m w skoku w dal i 17 m w trójskoku. Mecz z Finlandią jest 40. powojennym międzypaństwowym spotkaniem polskiej reprezentacji lekkoatletycznej. Z rozegranych spotkań Polacy wygrali 32. (X)

Motorowodniacy Poznania na mistrzostwach Europy

Motorowodne mistrzostwa Europy odbędą się w dniach od 10-18 bm. w miejscowości Bad Saarow NRD. Z Poznania wyjadzie czteroosobowa ekipa, wyznaczona przez Polski Związek Motorowy, mianowicie: H. Przychodny, który startować będzie w klasie 175 ccm oraz M. Grajewski w klasie 350 ccm. Kierownikiem jest J. Kowalski a mechanikiem A. Rausz.

W zawodach uczestniczyć będą m. in. reprezentanci Włoch, Szwecji, CSRS i Danii. (X)

VI Ogólnopolski Wyciąg Kolarski Stomila

Ruchliwa sekcja kolarska KS Stomil w Poznaniu organizuje 15 bm. VI Ogólnopolski Wyciąg Kolarski na trasie Poznań — Kórnik — Nowe Miasto — Mieszków — Jarocin — Poznań dla licencji I i II (150 km) oraz dla licencji III na dystansie 90 km dla licencji IV, dla której dystans wynosi 44 km.

Dla najlepszych kolarzy przewidziane są nagrody rzeczowe. Nagrodę główną stanowi Puchar Wędrowny. Zakł. Przem. Gumowego Stomil.



Na zawodach lekkoatletycznych Zrzeszenia Dynamo w Kijowie, Maria Itkina ustanowiła nowy rekord Europy w biegu na 400 m uzyskując czas 53,2 sek.

W Kossalinie odbyło się międzypaństwowe spotkanie w siatkówce mężczyzn między reprezentacjami NRD i Polski. Zwyciężyli Polacy 3:0 (15:13, 16:14, 16:14).

W Białymstoku rozpoczęły się IX samolotowe mistrzostwa Polski, do których stanęło 30 zawodników ze wszystkich niemal Aeroklubów. Przyłot zaliczył na czas do Białegostoku, który potraktowany został jako pierwsza konkurencja mistrzostw — wygrał pilot Maksymowicz z Aeroklubu Wrocław (144 pkt.) przed Adamem Białeckim z Aeroklubu Kujawy (170 pkt.) (t)

Dwudniowe gimnastyczne mistrzostwa Polski

Dzisiaj przed południem (godz. 10) rozpoczyna się w sali Poznańskiego Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego gimnastyczne mistrzostwa Polski, w klasie międzynarodowej dla kobiet i mężczyzn. Udział weźmie około 40 zawodników. W konkurencji mężczyzn mistrzowskiego tytułu broni Aleksander Rokosa. Mistrzyni Polski Natalia Wala do zawodów się nie zgłosiła.

Po raz pierwszy w gronie najlepszych wystąpią również reprezentantki Poznania. Będą to dwie zawodniczki KS Warta: M. Koneczna i T. Grek. Trzecia zawodniczka B. Pawelczak przebywa z grupą gimnastyków we Francji.

Podczas mistrzostw odbędzie się uroczystość jubileuszu 66-lecia pracy społecznej prof. Jana Fazanowicza, zasłużonego działacza kultury fizycznej, wieloletniego wiceprezesa TKKF, prezesa Polskiego Związku Gimnastycznego, obecnie prezesa honorowego PZG. Prof. Fazanowicz, urodzony w 1886 roku, jest autorem wielu podręczników z zakresu gimnastyki sportowej i przyrządowej. (p)

Porażki tenisistów Olimpi i Grunwaldu

Niepomyślnie zakończyły się pierwsze pojedynki reprezentantów Wielkopolski w białym sporcie: rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski. Tenisiści Olimpi i Grunwaldu przegrali wysoko swoje pojedynki, co nie świadczy o najlepszym przygotowaniu zawodników do walk w rozgrywkach ligi państwowej.

Olimpia przegrała w Bydgoszczy z zespołem Zawiszy 2:5. W Poznaniu na kortach przy ul. Świerczewskiego, mistrz Polski — stołeczna Legia zdecydowanie pokonała Grunwald 7:0. Skonecki, Radzio i Ryśka okazali się w zespole warszawskim niezawodni.

Z ciekawych walk należy wymienić spotkania: Skonecki — Filipowski (Ol.) 6:2, 6:3; Skonecki — Piechnik (Ol.) 6:2, 6:1; Ryśka — Mazurkiewicz (Ol.) 7:5, 6:1 oraz gra mieszana: Olszowska — Nowicki: Mazurkiewicz — Filipowski 9:7, 6:2. (p)

Piłkarze Lecha grają w Bydgoszczy

W sobotę II-ligowa jedenastka poznańskiego Lecha rozegra mecz w Bydgoszczy z drużyną Zawiszy. Lech wystąpi w swym normalnym składzie. Debietujący piłkarze zajmują w tabeli rozgrywek, po czterech spotkaniach 11 miejsce, legitymując się czterema zdobytymi punktami. Zawisza ma na swym koncie tylko dwa punkty, również po czterech spotkaniach i figuruje na 14 pozycji.

Ponadto w zawodach o mistrzostwo II ligi zmierzą się dzisiaj następujące pary: Cracovia — Śląsk, Lublinianka — Stal, Piast — Raków, Karpaty — Start i Rapid — Garbarnia oraz o mistrzostwo I ligi Unia — Legia.

W niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo ligi okręgowej walczą będą: Zjednoczeni — Olimpia Koło, Sparta Szamotuły — Olimpia Poznań, Kolejowy KS — Polonia Leszno, Grunwald — Energetyk, Włókniarz — Sparta Oborniki, Górnik — Polonia Poznań i Warta — Calisia. Lech II pauzuje. (X)

Bokserzy Olimpi gościć będą Wisłę z Tczewa

Rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek bokserskich o wejście do II ligi pomiędzy poznańską Olimpią i Wisłą z Tczewa odbędzie się w niedzielę 8 bm. o godz. 11 w sali przy ul. Marcelesińskiej.

Pierwsze spotkanie pomiędzy powyższymi drużynami zakończyło się wynikiem remisowym.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY NA WIELKI KONKURS „KOZIOŁKÓW”.
K6702

W ciągu ubiegłych 19 lat około miliona ludzi zdobyło kwalifikacje i wykształcenie bez odrywania się od pracy za wodowej, a najbliższy okres musi przynieść efekty wielokrotnie większe. Przewiduje się, że do 1970 roku uzupełni wykształcenie i podniesie kwalifikacje około 2,5 mln pracujących. Są to w gruncie rzeczy skromne założenia, jeśli się zważy, że w Polsce jeszcze około 4 milionów dorosłych ludzi nie ukończyło szkoły podstawowej, z czego w gospodarce społecznej pracuje około 1,8 miliona.

— Czy długo jeszcze będą istniały prace, przy których minimum wykształcenia nie jest konieczne?

— Truono być prorokiem — odpowiada mgr Wiśniewski. — Oczywiście, zawsze cnota zostanie, pewna ilość czynności pomocniczych, mniej skomplikowanych. Na przykład zanim kombajn zbożowy wejdzie na pole, trzeba pierwszy pokos odkosić ręcznie. Ale to przecież nie znaczy, że czynność tę wykonać musi człowiek umiejący pracować tylko kosą i sierpem.

— Czy pan jest z wykształcenia reprezentantem nauk ścisłych?

— Przeciwnie. Jestem humanistą i może właśnie dlatego wysoko cenię powiązanie i wzajemne przenikanie się sztuki i warsztatu pracy. Proces ten będzie się stale rozwijał, a człowiek, aby być przystosowanym do życia, będzie musiał podejmować coraz trudniejsze problemy.

— A jak nasi robotnicy są przygotowani do podjęcia nowych zadań?

— Trudno w ciągu ostatnich lat nie zauważyć wzrostu kwalifikacji i socjalistycznego wychowania pracowników. Jednakże to, co zrobiliśmy, nie jest, niestety, wystarczające. Mamy jeszcze około 3 milionów robotników bez przygotowania fachowego. Jednakże dotychczasowe rezultaty kształcenia nie są bynajmniej optymistyczne. W roku szkolnym 1962/63 szkoły różnego typu ukończyło 193 tys. ludzi pracujących, co stanowi za ledwie 3/4 planu. W tej liczbie tytuły robotników wykwalifikowanych zdobyło tylko 34 720 pracowników.

— Jakie widzi pan obecnie trudności w rozwoju oświaty robotniczej?

— Trzeba zacząć od tego, że i w tej dziedzinie życia jesteśmy krajem na dorobku, nie mieliśmy doświadczeń, podreżników, kadry specjalistów. Ze szczególnych problemów wymienić należy brak planów perspektywicznych kształcenia załóg w zakładach pracy. Mówię oczywiście o planach związanych ściśle z rozwojem danego zakładu i jego produkcją.

Wiele kłopotów następcza brak wykształcenia podstawowego, które jest punktem wyjścia do dalszego podnoszenia kwalifikacji robotników. Są i inne przyczyny, np. umowy zbiorowe i system płac, który ustalany był dużo wcześniej nim sprawa kwalifikacji stała się palącą. Obecnie ukończone szkoły nie zawsze może być uhonorowane wyższą płacą i awansem. A jest to bo-

„Najeźdźców pisałem w ciągu całego okresu okupacji. Pomyśl książki wysiłek mi się pewnej nocy w Derdach — w zakładzie sióstr Magdalenek — pisał Jan Dobraczyński na stronie 176 recenzowanej książki. Nieco dalej znajdujemy obszerną charakterystykę księdza Salamuchy, jednego z głównych ideologów obozu katolicko-narodowego, który w okresie okupacji przeżywał okres dużego ożywienia. Już sama tylko ta partia książki prowokuje do polemiki, gdyż Dobraczyński widzi w jednym z patronów NSZ tylko „znakomitego filozofa i logika”... człowieka szerokiego umysłu i ogromnej kultury”. Najpierw jednak jest konieczna dygresja rzucająca snop światła na postawę światopoglądową i genealogię ideową autora „Gry w wybijanego”.

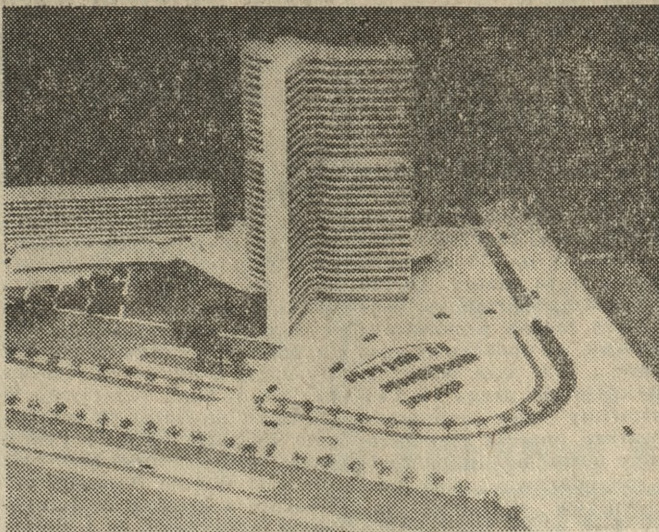
Dobraczyński wyszedł z mieszczańskiego środowiska warszawskiego mocno zaangażowanego w działalność Chrześcijańskiej Demokracji. Było to jednak środowisko, w którym utrzymywały się tendencje liberalne i gdzie z niechęcią patrzono na katolików spod znaku ONR i Falangi. W dużym stopniu zadecydowało o tym antyniemieckie nastawienie warszawskich chadeków.

W chwili wybuchu II wojny światowej autor „Gry w wybijanego”

Budowa Ośrodka RWPG

W Moskwie przy budującej się wielkiej arterii Nowy Arbat zostanie wzniesiony kompleks budynków dla Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Kompleks budynków składa się z 28-piętrowego gmachu sekretariatu RWPG, budynków instytutu oraz hotelu dla pracowników. Koszt budowy ośrodka RWPG w Moskwie poniosą wszystkie państwa — członkowie RWPG. Na zdjęciu: makieta jednego z wariantów kompleksu budynków ośrodka.

Fot. — CAF



Nowoczesna maszyna i wykwalifikowany robotnik

Wywiad z sekretarzem CRZZ
Czesławem Wiśniewskim

dzień bardzo istotny, zwłaszcza w środowisku robotniczym.

Mamy również trudności wynikające z systemu planowania i zarządzania przemysłem. Zakłady nie zawsze są zainteresowane w obniżaniu kosztów produkcji drogą wprowadzania ulepszeń i wynalazków. Wbrew pozorom ma to ścisły związek ze szkoleniem robotników. Chodzi bowiem o to, że brak zainteresowania postępiem techniczno-organizacyjnym w niektórych zakładach powoduje zanik atmosfery do skonalenia kwalifikacji, która udziela się przecież wszystkim.

— Czy przewiduje się jakieś środki zaradcze?

— Oczywiście. Przygotowano już jednolity projekt zasad organizacyjnych - programowych systemu podwyższania kwalifikacji i wykształcenia ogólnego pracujących w gospodarce społecznej, opracowany przez CRZZ i Ministerstwo Oświaty. Niedawno był on przedmiotem obrad Prezydium CRZZ.

Pragniemy stworzyć jednolity system oświaty robotniczej. Projekt zapowiada szereg zmian w szkolnictwie dla dorosłych, ujednolicenia poziomu kwalifikacji uzyskiwanych w zasadniczych szkołach zawodowych i w systemie pozaszkolnym, zapewnienia koordynację całego przedsięwzięcia oraz sugeruje kilka innych spraw wymagających decyzji rządu. Załatwia też w pewnym sensie likwidację zaniedbań w zakresie wykształcenia podstawowego: w umowie o pracę z nowo przyjętym pracownikiem określony ma być termin uzupełnienia przez niego tego wykształcenia.

Inne novum — to ustalenie odpowiedzialności zakładów pracy za szkolenie załogi przez utworzenie specjalnych komórek, które zajmowałyby się tylko sprawami szkolenia. Proponuje się także powołanie przy większych zakładach pracy rad do spraw nauczania, a dla instytucji mniejszych — rad międzyzakładowych. Bardzo mocno podkreśla się konieczność systematycznego doskonalenia kadry technicznej.

Rzecz chyba najważniejsza — to koordynacja wszystkich poczynąń szkoleniowych. Sugeruje się powołanie rady do spraw szkolnictwa dla dorosłych, która byłaby jednocześnie instytucją programową i czuwała nad właściwym rozwojem sieci szkół.

— Kiedy przewiduje się realizację tego projektu.

— Powinien on wejść w życie w bieżącym roku i odegrać poważną rolę już w roku szkolnym 1963/64.

Rozmawiał:

FRANCISZEK KOŚC

Pokrótkie z NRD

„Interflug”. — Towarzystwo międzynarodowej komunikacji lotniczej NRD „Interflug” przejęło z dniem 1 bm. wszystkie agendy „Deutsche Luft-hansa” NRD. Tym samym towarzystwo „Interflug”, które zdobyło sobie w ubiegłych latach dobrą opinię za granicą, scenalizowało w swym ręku całe lotnictwo pasażerskie i usługi lotnicze w NRD, przejmując równocześnie wszelkie prawa i obowiązki „Deutsche

Luft-hansa”. Ta reorganizacja pozwoli na obniżenie kosztów własnych, a nadto ułatwi lotnictwu cywilnemu NRD uniknięcie niedogodności jakie po-wstały wskutek zbieżności nazwy formy z zachodniemiecką „Luft-hansa AG”.

W pasażerskiej komunikacji lotniczej NRD w roku ubiegłym zanotowano 5,5-krotny wzrost ilości przewiezionych pasażerów w porównaniu z 1958 r., oraz 3,3-krotny

w lotniczym transporcie towarów i przesyłek pocztowych. Lotnictwo cywilne NRD posiada powiększoną sieć istniejącą między narodową siecią lotniczą zarówno w krajach socjalistycznych RWPG, jak i w krajach kapitalistycznych dzięki zawarciu 22 umów generalnych oraz 26 umów „międzyliniowych” z towarzystwami lotniczymi.

Wzrost rentowności go spodarki. — Wpływ w tegorocznym budżecie państwa NRD zamknął się kwotą 55,6 mld., a więc

sumą przewyższającą wpływ z 1958 r. o 13,2 mld. marek. Tak znaczny wzrost uzyskano głównie dzięki zwiększonemu wpływom pochodzącym z przemysłowych przedsiębiorstw państwowych, choć obecnie przedsiębiorstwa zatrzymują do swojej dyspozycji więcej środków niż w 1958 r. Przyczyna tak korzystnego procesu jest m. in. ustabilizowanie się właściwego stosunku między wydajnością pracy i płacą, znaczne osiągnięcia we współzawodnictwie pracy oraz polepszenie

samej technologii produkcji w przedsiębiorstwach przemysłowych.

„Jenafarm”. — Zakłady farmaceutyczne „Jenafarm” wypuściły na rynek kilka nowych preparatów m. in. „Turigeran” przeznaczonych do leczenia schorzeń wieku starczego. Uruchomiono w tych zakładach nowy dział produkcji witaminy C, co pozwoli nie tylko pokryć w pełni zapotrzebowanie krajowe, ale i podjąć eksport tej witaminy. ZAP

Nad wspomnieniami Jana Dobraczyńskiego*)

był już posiadającym spory dorobek pisarzem i działaczem katolickim dość specyficznego typu. Nie zszedł do poziomu „literatów” dewocyjnych typu osławionego księdza Stanisława Paślowskiego. Wyraźne odgródzenie się od ONR i Falangi uchroniło go od przekształcenia się w wojującego piórem nacjonalistę w rodzaju Jerzego Pietkiewicza, Alfreda Łasowskiego, czy Włodzimierza Pietrzaka. Studium jego ówczesnej twórczości daje podstawę do postawienia hipotezy, że Dobraczyński podobnie jak Ksawery Pruszyński, ewoluował w kierunku progresywnego skrzydła polskiego obozu katolickiego. Jeżeli jednak u Ksawerego Pruszyńskiego ewolucja ta rozwinęła się dość konsekwentnie, to proces rozwoju Dobraczyńskiego został przejściowo zahamowany. Podczas okupacji autor „Gry w wybijanego” został działaczem konspiracyjnego Stronnictwa Narodowego, współredaktorem głównego organu prasowego SN, tygodnika „Walka” i oficerem Narodowej Organizacji Wojskowej. Zawarte na stronach wspomnień Dobraczyńskiego oceny

dotyczące okresu okupacji oraz wymienionych wyżej organizacji wymagają stanowczo polemiki, są klasycznym pokazaniem tylko jednej strony zagadnienia.

Dobraczyński pisze z uznaniem o ludziach konspiracyjnego SN, podkreślając ich ofiarność i dynamikę działania, która prawdopodobnie urzekała i przyciągała autora recenzowanej książki. Jednostronność takiego stawiania sprawy jest oczywista. Wiadomo bowiem, że choć wielu członków SN — zwłaszcza w Wielkopolsce, walczyło ofiarnie z okupantem i zginęło z rąk hitlerowców, to jednak Stronnictwo Narodowe jako całość prowadziło zdecydowanie wsteczną i szkodliwą dla interesów Polski politykę. SN zażarcie zwalczało oboz lewicy polskiej, przeciwstawiało się wszelkim projektom reform społecznych, uprawiało zaciekłą antyradziecką propagandę. Ze środowiska SN wyszedł między innymi atak na konspiracyjne nauczanie prowadzone przez Tajną Organizację Nauczycielską, której prasa SN zarzucała „demoliberalizm” i „beżbożnictwo”.

Większość żołnierzy i oficerów Narodowej Organizacji Wojskowej, a wśród nich i sam Dobraczyński, weszła w ciąg 1942 roku w skład Armii Krajowej. Ci, dla których AK była zbyt lewicowa, połączyli się ze Związkiem Jaszczurczym, „wojskową” ONR-ABC, w fałszywskie i kolaboracyjne Narodowe Siły Zbrojne.

Niektóre wywodzące się z NOW oddziały AK walczyły mężnie z hitlerowcami. Wyróżnił się tu oddział ppor. „Konara” (Bolesław Uśowa), który w czerwcu 1944 roku razem z partyzantami AL i radzieckimi walczył w lasach lipskich i janowskich i odznaczył się w wielkim boju nad Branwią. Byli jednak i wypadki odwrotne.

Złożona z byłych żołnierzy NOW włoszczawska kompania por. „Piotra” zamordowała 28 października 1943 r. we wsi Karczewo 12 gwardzistów z oddziału „Tadka Białego” (Tadeusza Grochala). Byli członkowie NOW weszczalni często zatargi z tymi środowiskami AK, które wywodził się z BCH lub socjalistycznych organizacji wojskowych.

Określone nastawienie ideologiczne członków SN i NOW urabiali ideologzy obozu nacjonalistyczno-katolickiego wywodzący się często spośród fanatycznych księży. Wsusu-

wali oni też błędne postulaty podporządkowania całokształtu życia umysłowego w przyszłej Polsce dyktatowi religianctwa i mistycyzmu. Trzeba o tym pamiętać, czytając te partie „Gry w wybijanego”, które są poświęcone księgom Salamusze, Detkensiowi, Jachimowskiemu i innym.

We wspomnieniach Jana Dobraczyńskiego odżywa koloryt życia okupacyjnego Warszawy, bohaterstwo jej mieszkańców wykazywane w codziennej uporczywej walce z wrogiem.

Relacje z dni powstania, w którym Dobraczyński brał czynny i ofiarny udział uzupełnia obszerna opowieść o pobycie w Oflagu.

„Gra w wybijanego” to w sumie ciekawa książka, wartościowy przyczynek do poznania najnowszej historii Polski. Jest ona także wymownym świadectwem historycznego bankructwa nacjonalistyczno-katolickiego obozu w Polsce, tym cenniejszym, że wyszło ono spod pióra człowieka, który brał czynny udział w jego pracach.

WOJCIECH SULEWSKI

*) Jan Dobraczyński „Gra w wybijanego”, PAX, str. 261, cena zł 32.— Zdjęcia dokumentalne.

W pogoni za szkolnym fartuchem

KULT GRANATU (na spodnie)

nych miesiącach miała nastąpić poprawa. Przeciwnie. Już przewiduje się, że po dawnemu spodni będzie za mało, że nie na każdy wiek starczy piaszczy itd.

Na pewno nie jest rzeczą łatwą ubrać 7 milionów uczniów i uczennic. Tym bardziej, że wyrastają z odzieży na potęgę i że w tym samym tempie wypychają dziury na łokciach i kolanach. Wydaje się jednak, że do faktycznych trudności dodaje się sztuczne. Na wyobrażeniu o właściwym stroju dla młodzieży ciąży u nas bowiem ciągle wspomnienie pensji pani Latter i niebieskiego mundurka. A jeśli już nie tego mundurka, to przynajmniej jego namiastki. Stąd też wynikają wcale nieblahe powielania w produkcji i handlu.

Precz z płótnem?

Ponieważ próby wprowadzenia mundurka nie zdały egzaminu, szkoła forsuje przynajmniej tradycyjny granatowy kolor. Choć granatowy materiał bodaj najbardziej się wyswieca, chłonie kurz i uwadnia plamy. Ale on właśnie, a nie na przykład ciemnoszary, czy ciemno-żółty został uznany za najodpowiedniejszy dla pełnych energii wielbicieli i naśladowców Zorro.

Dla dziewczęcat obowiązują flaczaste fartuchy. Dlaczego muszą być granatowe, i to tylko z „lejącą” się podszewkowego jedwabiu, którego nota bene od lat brak na rynku, bo cała produkcja idzie na szkolne potrzeby?

Czy nie można dopuścić obok tego jedwabiu, czy zamiast niego, tzw. harcerskiego płótna które nie wyciąga się „w ogony”, jest tanie, świetnie się pierze i można je nabyć w kilku miłych pastelowych kolorach. Cele pedagogiczne nie uległyby chyba wypaczeniu przy takim posunięciu, a przemysł zyskałby szansę lepszego zaspokojenia potrzeb rynku.

Najwięcej kłopotu z kultem dla granatu jest jednak wtedy, gdy chodzi o odzież

weinianą, np. piaszcze czy swetry. Wytwórcy mają obowiązek produkować dla młodzieży rzeczy tanie, ale jak na złość granat dobrze się prezentuje tylko przy użyciu wysokogatunkowego, drogiego surowca weinianego. Więc skoro nie ma tego, co się lubi, produkuje się... mało.

Ten trzeci

Dotychczas była mowa o wymaganiach szkoły i możliwościach przemysłu. Ale jest jeszcze ten trzeci, którego nie wolno lekceważyć. Młodzież szybko rośnie, uprawia liczne sporty, lubi swobodę ruchów. Nie ma czasu na ciągłe prasowanie i „pucowanie” odzieży, bo dużo pracuje. (Tak, tak! Proszę tylko porównać zakres wiedzy obowiązujących w dzisiejszych szkołach epoki sputnikowej i w szkołach przedwojennych). Toteż młodym obojga pici idealnie odpowiada budrysówka z kapturem, stosowna na każdą okazję, dzinsy, u których nie trzeba pielegnować kantów i które nawet z latami nie tracą „szyku” zamiast uroczystych białych koszul — kraciaste flanelie, albo płócienne bluzki. Czy więc wreszcie ten styl nie powinien zdobyć legalnego prawa obywatelstwa w szkole? He-rezja? Może, ale...

Upodobania młodzieży są dość zbliżone z możliwościami wytwórczymi przemysłu. Zamiast więc koncentrować uwagę na granatach i ciągle ponawianych próbach modelu mundurka, lepiej byłoby chyba solidnie pomyśleć o koncepcjach nowego typu ubrania młodzieżowego. Może wtedy skończyłby się doroczny maraton za szkolnym fartuchem.

FRANCISZKA BOROWICZ

P. S. Warszawskie Kuratorium zwolni uczniów wszystkich szkół z obowiązku noszenia mundurków lub jednolitych ubrań. Wymaga tylko, by uczniowie nie ubierali się ekstrawagancko i zawsze nosili tarcze z numerami. Kuratorium stolicy zamierza nadal prowadzić starania o podjęcie przez przemysł produkcji ubiorów szkolnych.

Dzień Energetyka jest świętem nie tylko 65-tysięcznej rzeszy pracowników przemysłu energetycznego. O tym, jak kolosalne znaczenie ma dla naszej gospodarki każdy nowy megawat mocy, wiedzieli doskonale zarówno budowniczowie turbin w elbląskich „Zamechu”, górnicy pracujący na odkrywkach Turowszowa, Konina, czy Adamowa, jak i codzienni odbiorcy tej zyciodajnej energii: załogi setek fabryk, hut i kopalni, mieszkańcy tysięcy miast, miasteczek i wsi.

A jeśli nawet zapominali o tym, to chwilowy spadek mocy energetycznej w systemie krajowych połączeń w okresach jesieni i zimy dawał nawet niekiedy w sposób bolesny odczuć tę prawdę.

„Komunizm — to władza radziecka plus elektryfikacja” — powiedział kiedyś Lenin. Wieleletnia praktyka Kraju Rad i innych państw socjalistycznych potwierdziła tę prawdę w całej rozciągłości.

Kiedy w roku 1938 elektrownie nasze dostarczały około 7 miliardów kilowatogodzin energii, starczyło to z nadwyżką dla potrzeb całego ówczesnego przemysłu i mieszkańców. Od tego czasu przybyło nam odbiorców i megawatów. W roku ubiegłym mieliśmy ponad 6,6 mln. użytkowników, produkcja energii na 1 mieszkańca wzrosła dziesięciokrotnie: z 115 kWh w 1938 r. do 1167 kWh w 1962 r. A jednak dziś 36 miliardów kilowatogodzin rocznej produkcji energetyki z trudem pokrywa zapotrzebowanie krajowe. Szybki rozwój przemysłu i budownictwa zmusza nas do dalszego rozwijania bazy energetycznej.

Możliwości nie pozwalają nam na gwałtowny wzrost produkcji energii. Wystarczy powiedzieć, że w przyszłej

MEGAWAT czyli praca ludzi

konińskiej inwestycji jeden nowy megawat mocy kosztuje 3,2 mln. zł. Toteż walka o megawaty, to dla energetyków walka z czasem — o przedterminowe uruchamianie nowych turbin.

Rozumieją to załogi wielkich budów, stąd powodzenie słynnej „akcji 400” w Turowie, „akcji 250” w Koninie. Dzięki takiej postawie załóg można liczyć, że przewidziane na ten rok 1000 nowych megawatów (z Turowa, Konina, Łagiszy i Halemby) zostanie szybko pracować na łagodny przebieg zimowego „szczytu”. Za rok, dwa, będzie jeszcze więcej. Dzięki uruchomieniu kombinatów paliwowo-energetycznych, budowanych m. in. na bazie węgla brunatnego, już w roku 1965 polska energetyka osiągnie 10 300 MW (megawatów). W mocy tej — 2400 MW dostarczy „Konin” i „Adamów” z wielkopolskiego zagłębia węgla brunatnego.

W ciągu minionych lat nauczyliśmy się nie tylko budować nowe elektrownie i ich urządzenia. Opanowaliśmy też system najekonomicznego, najbardziej gospodarnego wytworzenia i przesyłania prądu.

Sełki pomysłów racjonalizatorskich, usprawnień, codzienny wysiłek załóg spowodowały, że koszt produkcji kilowatogodziny obniżył się blisko o połowę, z 803 gramów paliwa na 1 kWh w roku 1948 do 457 g/kWh w roku 1962. — Umiemy też w znacznie większym stopniu wykorzystywać do produkcji energii paliwo gorszych gatunków, odpady itd. Obniżenie jednostkowego zużycia paliwa o jeden gram

oznacza zaoszczędzenie około 40 tysięcy ton węgla. Tęgoroczny wskaźnik zużycia paliwa w polskiej energetyce ma być obniżony o... 18 gramów. Obliczcie co to znaczy. To 720 tys. ton zaoszczędzonego węgla, który można przeznaczyć dla fabryk, na dodatkowy opał w zimie... Za tym wskaźnikiem kryje się praca ludzi.

Potrąfimy więc oszczędnie wytwarzać energię elektryczną. Czy potrafimy nią właściwie gospodarować? Czy trud pracowników energetyki ceniony jest przez nas samych wtedy, kiedy stoimy przy maszynie w fabryce, gdy pracujemy w biurze, bądź odpoczywamy w domu. Do czasu podwyżki opłat za zużycie energii bywało różnie. Ale po zmianie cen skutek był natychmiastowy: w Poznaniu na przykład zużycie energii zmniejszyło się o 9 procent. O takie same 9 procent przewidywano na ten rok wzrost produkcji dla potrzeb przemysłu i ludności naszego miasta. Znaczący, że zaoszczędziliśmy. Ile? 12 megawatów, jedną piątą produkcji naszej elektrowni, a przecież — 150 ton węgla na dobę...

Wiele jest u nas jeszcze marnotrawstwa i szastania energią elektryczną. W każdej niemal fabryce, zakładzie, znajdziemy ukryte rezerwy, możliwości lepszego i pełniejszego posłużenia się „prądem”. Jego właściwe wykorzystanie, wygospodarowanie pełnej wydajności maszyn i urządzeń prądowych — to jedna z dróg wiodących m. in. do oszczędzania megawatów, węgla, wspólnego wysiłku.

Przed Świętem Narodowym Bułgarii

Miary 19-letniego awansu

W ciągu 20 dni Bułgaria wytwarza dziś tyle wyrobów przemysłowych ile wyprodukowała w ciągu całego 1939 roku. Socjalistyczne gospodarstwa rolne dają półtora raza większą produkcję niż przed wyzwoleniem. Wyniki rozwoju hodowli owoców i warzyw wysunęły Bułgarię na czołowe miejsca w skali światowej. W stosunku do liczby mieszkańców Bułgaria kształci dziś o wiele więcej studentów niż Francja, Wielka Brytania czy Włochy, a książek wydaje — też w przeliczeniu na 1 mieszkańca — pięć razy więcej niż USA. Przed wyzwoleniem ponad 1 700 miejscowości pozbawionych było szkół — dziś nawet w górskich, trudno dostępnych okęgach nie ma takiej wioski czy osiedla, które by nie miało własnej szkoły, tradycyjnego „czytaliszta” — czytelnia z biblioteką i świetlicą — czy zespołów artystycznych. Już do 95 procent wszystkich wsi w kraju dotarło światło elektryczne.

Czyż nie jest to wymowny obraz osiągnięć bratniego narodu bułgarskiego, miara poważnego awansu kraju w ciągu zaledwie 19 lat, jakie właśnie mijają od momentu wyzwolenia Bułgarii? Awansu kraju, który jeszcze w 1936 r. miał najniższy w Europie do chód narodowy przypadający na jednego mieszkańca, a przede wszystkim — do średnio uśrednionych państw europejskich 15—20 razy mniej rozwinięty.

„O” — najwykreszone zero — figurowało w przedwojennych danych o Bułgarii, jeśli chodzi o produkcję obrabiarek, silników elektrycznych, cynku, miedzi, ołowiu, wielu wyrobów

elektrycznych, chemicznych, farmaceutycznych. Bułgarski przemysł — hutnictwo stali i metali kolorowych, przemysł maszynowy, elektrotechniczny, chemiczny — zrodził się dopiero w latach władzy ludowej. Równocześnie znacznie rozszerzył się przemysł lekki i spożywczy.

W małych i średnich miastach Bułgarii widać się zapanowały elektryczne, wodne, kominy zakładów chemicznych i cementowni w nowym mieście. Dimitrowgrad, hale wielkich zakładów ołowiano-cynkowych w Kyrdżali i Plovdivie, hut w Perniku i Kremikowcach, fabryk maszyn w Sofii i Kolarowgradzie, huty miedzi w Pirdope. Tylko w tym roku uruchomi się w Bułgarii około 80 nowych dużych obiektów przemysłowych.

Naród bułgarski doskonale zdaje sobie sprawę z tego — i podkreśla to przy różnych okazjach — że tak duże dotychczasowe osiągnięcia gospodarcze byłyby niemożliwe bez pomocy i szeroko rozwiniętej współpracy ze Związkiem Ra-

dzieckim, Polską, Czechosłowacją, NRD, Węgrami. I właśnie w dalszym rozwoju tej korzystnej dla wszystkich współpracy, Bułgaria, stając się coraz poważniejszym partnerem, widzi swą przyszłość. Perspektywny plan gospodarczy, obejmujący lata 1960—1980, który przewiduje m. in. 7-krotny wzrost produkcji przemysłowej i 2,5-krotny wzrost produkcji rolniej, opracowany został — i już jest realizowany.

Ludowa Bułgaria weszła na szeroką drogę rozwoju socjalistycznych stosunków we wszystkich dziedzinach życia, ciągłego rozszerzania demokracji, coraz większego udziału społeczeństwa w zarządzaniu państwem. Stawia przed sobą cel: zrównać się z najbardziej uprzemysłowionymi krajami zachodniej Europy — stać się państwem ogólnonarodowym, w którym coraz więcej funkcji organów państwowych przejmować będzie w swoje ręce sam naród.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

FILM

Ni satyra, ni komedia

Wprawdzie od paru lat nasze wytwórnie sypią nam już filmami coraz gęściej jednakże nowy polski film nie przestał być z tego powodu wydarzeniem kulturalnym. Może dlatego, że ciągle oczekujemy czegoś wielkiego, znakomitego, zachwycającego? I ciągle się rozczarujemy? Może istotnie zbyt wysoko mierzymy, zbyt wiele wymagamy? Jeśli chodzi o „Pamiętnik pani Hanki” to wypada na wstępie powiedzieć, że w każdym razie reżyser i scenarzysta Stanisław Lenarłowicz („Zimowy zmierzch”, „Pigułki dla Aurelii”, „Nafta” i in.) był w swoim zamierzeniu konsekwentny. Powiedział przecież: „Nasz film nie ma być utworem satyrycznym czy komediowym. Ma to być film lekki o pewnym charakterze ironicznym”.

I takim jest w rzeczywistości. „Pamiętnik pani Hanki” ogląda się lekko, z przyjemnością, bez znużenia, ale i bez większego zaangażowania (o momentach drażniących powiemy później). Można o nim zapomnieć zaraz po wyjściu z kina ewentualnie wymieniwszy tylko kilka uwag na temat tego jak się to kiedyś żyło „tym na gorze”. A przecież film ten mógł się stać znakomitą okazją do satyrycznego przedstawienia stosunków i obyczajów panujących w najwyższych sferach towarzyskich Polski międzywojennej, tych stosunków, które umożliwiły zrealizowanie się katastrofy wrześniowej.

Z filmu niewiele jednak się dowiadujemy na temat polityki, strategii, koncepcji z dziedziny stosunków międzynarodowych itp. I nie chodzi bynajmniej o to, by się na takie tematy rozwodzić; charakter filmu ostatecznie nawet na to nie pozwala — lecz by pozostawić dostatecznie szeroki margines na wtopienie akcji w konkretne realia społeczno-polityczne tych lat. Z filmu zaś nie można się nawet dowiedzieć w jakim okresie naszego dwudziestolecia się znajdujemy. I gdyby nie wizała Geeringa — ministra Rzeszy na pewno trudno byłoby się w tym zorientować. Twórcy filmu za bardzo poszli w trop znanej obsesji Dolegi-Mostowicza do spraw seksualnych i za bardzo wyeksploatowali ten „temat”, prześladowając nim w końcu film (np. niepotrzebna, nieudana i niesmaczna scena orgi z udziałem roznieglizowanych luncerek) oraz popadając w oczywiste fałszywe obyczajowe (podczas leżce orgii jedna z luncerek tańczy... twisła). W końcu fakt, iż pani Hanka ma nieco wyższe niż przeciętne wymagania erotyczne i że jest dość obficie zaspokajana, dałby się opowiedzieć znacznie krócej; pozostałby natomiast czas na opowiedzenie rzeczy znacznie ciekawszych i bardziej wartościowych poznawczo. Z przykrością trzeba powiedzieć, że sam Mostowicz mówi w swojej książce o tamtych latach znacznie, znacznie więcej.

Pewnie, że nikt nie może pokazać w filmie „wszystkiego” co było w książce. Ale właśnie dlatego tyle zależy od wyboru, by

film eksponował to, co w książce najciekawsze, najwarściowsze, by jego klimat najlepiej odpowiadał klimatowi książki. Tym razem zgadzają się chyba tylko klimaty... erotyczne. Ale nie dziwnego jeśli Lenarłowicz nie chciał się zdecydować ani na satyrę ani na komedię. W pierwszym wypadku musiałby ostrzej spojrzeć na ówczesne stosunki społeczno-polityczne, nie mógł by tyle błaznować na temat owego naiwniutkiego szpiegostwa i wykradania bardzo tajnych dokumentów MSZ, które meżulo pani Hanki trzyma w... prywatnym mieszkaniu, w drugim zaś musiałby się wysilić, by dać nam coś do śmiechu i jednocześnie rozczarować ze wstępu i zakończenia swojego filmu.

To zaś byłoby bardzo szczęśliwe. Albowiem wstęp i zakończenie ukazujące fragmenty kampanii wrześniowej, nałot niemieckich myśliwców na bezbronne uciekinierów, krwawa masakra, śmierć pani Hanki i ponurą scenę jej grzebania są, jak ktoś trafnie powiedział, wyrażnie „z innej paralii”, ani w żeb nie pakuja do tego filmu, który Lenarłowicz chciał widzieć „lekkim”. Są po prostu niepotrzebne. Jeśli miało być w filmie „memento”, wystarczyłoby zupełnie wizała Geeringa, ostatecznie każdy u nas pamięta, kto to był i co po tej wizycie nastąpiło.

Tak więc prefensje skupiają się na twórcy. Bo o aktorach w zasadzie można tylko dobrze. Wy różnia się jak przysłało Lucyna Winnicka jako pani Hanka, która przy całym zepsuciu tej postaci, jej kompleksie erotycznym i cynicznym sprycie potrafi jeszcze wzbudzić w widzu pewną sympatię. Za drugą doskonałą rolę uważamy postać słyry pani Hanka Albina Niemienowskiego, zdeklasowanego szlachcica, a ówczesnie szulera z Klubu Myśliwskiego i oszust z wyścigów konnych. Gra go Artur Młodnicki. Andrzej Łapicki jako mąż pani Hanki jest nienaganny lecz nie porywający, jej przyjaciel hr. Tolo grany przez Leona Niemczyka i przyjaciółka grana przez Teresę Szmigieliówną — zupełnie poprawni. W swoisty sposób wyróżnia się Tadeusz Płuciński (znany nam z Teatru Polskiego w Poznaniu, gdzie kiedyś grwał), który odgrywa rolę szpiega Roberta Tonnora, głównie jako uwodziciel typu „zimny drań”. Taki typ był wówczas ponoć najbardziej szalowy, ale dzisiaj jest raczej niezrozumiały i w swojej napuszonej sztywności jest raczej śmieszny, choć na pewno stylowy. No ale taki kochanek nie może być śmieszny. Należało więc chyba tę rolę wbrew Mostowiczowi przedstawić.

Być może za dużo tych narzekania. Ostatecznie — jak powiedziałem — film się dobrze ogląda i wróży mu duże powodzenie. To zaś bynajmniej nie jest mało. Wydaje się jednak, że była doskonała okazja by opowiedzieć znacznie więcej, wcale nie psując przez to zabawy.

JAN SOŚNICKI

Polemika w międzynarodowym ruchu robotniczym

Nowe drogi

Wrześniowe wydanie miesięcznika teoretycznego i politycznego KC PZPR „Nowe Drogi” otwierają materiały, omawiające polemikę toczącą się w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Na czołowym miejscu miesięcznik zamieszcza dotychczas niepublikowane przemówienie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Zenona Kliszki, wygłoszone na XIII Plenum KC Partii.

Mówca przypomniał na wstępie historię rozbieżności, spowodowanych błędnym stanowiskiem kierownictwa Komunistycznej Partii Chin popieranym przez Albańską Partię Pracy i niektóre partie komunistyczne Dalekiego Wschodu.

Przystępując do analizy poglądów KP Chin, Z. Kliszko stwierdził:

„Istota rzeczy polega na tym, że KPCh dlatego wysuwa nowe propozycje w sprawie linii generalnej ruchu, że nie zgadza się w zasadniczych sprawach z linią narad z 1957 i 1960 r. i od tej linii w praktyce odchodzi”.

Omawiając kwestię wojny i pokoju Z. Kliszko stwierdził, że błędne poglądy KPCh polegają na tym, że towarzysze chińscy kwestionują leninowską politykę pokojowego współistnienia i gospodarczego współzawodnictwa; podważają sens całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

„Gdyby obóz socjalistyczny — stwierdził mówca — zajął stanowisko zgodne z KPCh doprowadziłoby to do jego izolacji od narodów świata, ułatwiłoby imperialistom przygotowanie i rozpętanie wojny światowej” [...].

Niewiary w możliwość zapobieżenia wojnie mówca uznaje za głęboki błąd.

„Miliony ludzi naszego globu — stwierdza — nienawidzą wojny i pragną jej zapobiec. Jeśli będą oni przekonani, że groźba wojny płynie wyłącznie ze strony imperializmu, a pokój broni przede wszystkim obóz socjalizmu — to w oparciu o to przekonanie niezmiennie rozszerza się wpływy socjalizmu i dojrzewać będą warunki subiektywne dla rewolucji socjalistycznej. Temu celowi służy cała polityka obozu socjalizmu. KPCh przez swoje nieodpowiedzialne, lewackie stanowisko podważa rezultaty tej polityki i osłabia w ten sposób siły socjalizmu”.

Z kolei mówca przedstawił i skrytykował poglądy kierownictwa KP Chin na inne podstawowe tezy marksizmu-leninizmu. Tezie o tym, że główna sprzecznością współczesnej ludzkości jest sprzeczność między socjalizmem a kapitalizmem, przywódca chiński przeciwstawia pogląd, że ogniskiem światowych sprzeczności są obszary Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej; według przywódców Chin „cała sprawa rewolucji proletariackiej zależy od wyników walk rewolucyjnych ludów tych kontynentów”. Poglądy te głosi się wbrew oczywistej prawdzie, że ruch narodowo-wyzwoleńczy osiągał w ostatnich czasach sukcesy właśnie dzięki rozwojowi socjalizmu, dzięki sile oraz pomocy politycznej i militarnej ZSRR i obozu socjalistycznego. Popychając ludy dawnych krajów kolonialnych do zbrojnej walki, przywódcy chińscy zapominają, że główne zadania tych krajów — gospodarcze uniezależnienie, przeprowadzenie reform społecznych, rozbudowa gospodarki — mogą być najszybciej i najlepiej wykonane w okresie długotrwałego pokoju. Z. Kliszko przeciwstawił się też zdecydowanie nacjonalistycznej tezie chińskiej o tym, że rzekomo „każdy kraj socjalistyczny musi opierać się głównie na własnych siłach”.

Odpowiadając zaś na pytanie o przyczyny błędnego stanowiska KPCh w najbardziej węzłowych sprawach strategii i taktyki międzynarodowego ruchu robotniczego, mówca stwierdził:

„Określony wpływ na ich powstanie wywiera specyfika sytuacji społecznej i międzynarodowej Chińskiej Republiki Ludowej oraz

historyczna droga rozwoju chińskiej rewolucji. W kraju zacołanym, o ogromnej przewadze ludności chłopskiej, istnieją głębokie źródła społeczne, które rodzą tendencje drobniomieszczańskie, nacjonalizm i zaciątkowość w polityce. Chińscy komuniści wiele ważnych problemów polityki międzynarodowej rozpatrują wyłącznie z punktu widzenia sytuacji na Dalekim Wschodzie, w oderwaniu od układu sił na arenie międzynarodowej. Rozumieć te przyczyny można, ale nie oznacza to bynajmniej, że można pogodzić się ze stanowiskiem Komunistycznej Partii Chin. System socjalistyczny stał się w naszych czasach systemem światowym. Jego generalna polityka musi wychodzić z oceny sytuacji i zadań klasy robotniczej w skali całego globu. Podstawowych problemów, które stoją przed ludzkością, a zwłaszcza przed wojną i pokojem oraz problemu likwidacji kolonializmu i wyzwolenia narodów od nędzy i zacołania — nie da się rozwiązać w ramach polityki regionalnej: azjatyckiej, afrykańskiej, europejskiej czy innej. Tylko zespolenie wszystkich postępów sił współczesności, a przede wszystkim jedność działania państw socjalistycznych, mogą zapewnić pomyślne rozwiązanie tych problemów. Tego nie rozumieją przywódcy Komunistycznej Partii Chin i w tym się wyraża ich nacjonalistyczna ograniczoność”.

Mówiąc o stanowisku PZPR, Z. Kliszko podkreślił:

„Zachowaliśmy wyjątkowy umiar w wypowiedziach publicznych. Jednakże merytoryczne stanowisko naszej partii nie ulega wątpliwości. Stoimy na gruncie Oświadczenia z 1960 r., uważamy, że KPCh zajęła stanowisko sprzeczne z tym Oświadczeniem. Poparliśmy stanowisko KPZR, większości bratnich partii, iż po zaprzestaniu publicznej polemiki należy dążyć w drodze wewnętrznych dyskusji, rozmów i wymiany poglądów do przygotowania nowej międzynarodowej narady naszego ruchu. Byliśmy i jesteśmy nadal przekonani, że tylko na tej drodze mogą być przezwyciężone rozbieżności w międzynarodowym ruchu komunistycznym”.

Problemem tym „Nowe Drogi” poświęcają także artykuł wstępny „O rozbieżnościach między kierownictwem KPCh a międzynarodowym ruchem komunistycznym”.

Uznając tezy KP Chin sformułowane w dokumencie nazwanym „Propozycja dotycząca linii generalnej międzynarodowego ruchu komunistycznego” za niedopuszczalną próbę narzucania swego stanowiska całemu ruchowi robotniczemu, artykuł stwierdza:

„Uważamy, że nie ma partii omylnych i nieomylnych. Tylko system kultu jednostki opiera się na zasadzie nieomyślności. Toteż nie uważamy, aby i KPZR posiadała immunitet uwalniający ją od braterskiej krytyki nacechowanej poczuciem odpowiedzialności za wielką międzynarodową sprawę socjalizmu. Ale to, z czym wystąpili autorzy tezy, nie ma nic wspólnego z jakąkolwiek krytyką. Są to oszczerstwa rzucone na kraj i partię, które od dziesiątków lat znajdują się w awangardzie międzynarodowego ruchu komunistycznego i światowego proletariatu”.

Artykuł kończy się apelem:

„Uważamy za konieczne, aby kierownictwo KPCh ponownie rozważyło skutki swego postępowania i zaniechało działalności wymierzonej przeciwko światowemu ruchowi komunistycznemu, przeciwko jednoci wspólnoty socjalistycznej, aby wraz z nami kroczyło naprzód ku zwycięstwu ideałów pokoju, demokracji i socjalizmu”.

Do spraw poruszonych w przemówieniu Z. Kliszko nawiązuje także — Michał Hofman w artykule pt. „Układ moskiewski” i Stanisław Kuziński — w opracowaniu tytułowanym „W sprawie międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy”.

Pragniemy zwrócić także uwagę na inne interesujące artykuły najnowszego wydania „Nowych Drog”. Ignacy Sachs (artykuł pt. „Ekonomiczne „odkrycie” krajów słabo rozwiniętych”) i Adam Szworski („O polityce zatrudnienia w rozwiniętych krajach kapitalistycznych — uwagi o klasowym charakterze internacjonalizmu państwowego”) podejmują badania nad współczesnym kapitalizmem. Roman Szydłowski pisze nt. „Dramaturgia i teatr wobec nowych zadań”.

Jan Kleszcz pisze o doświadczeniach poziomej koordynacji pracy przemysłu w Bielsku „Białej (Cenna inicjatywa)”, a Jan Bojańczyk — przedstawia państwowe ośrodki maszynowe jako zaplecze usługowe dla rolnictwa. Ponadto stałe pozycje: w zwierciadle pracy literackiej oraz recenzje i bibliografia. (tk)

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
Oddział w Poznaniu
Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego
ogłasza

**ZAPISY NA IX TURNUS
ROCZNEGO WYŻSZEGO STUDIUM
EKONOMICZNEGO**

studium jest przeznaczane dla tych,
— którzy mając maturę nie dostali się na wyższe uczelnie,
— którzy mając inne studia, jak prawnicze lub techniczne, pragną je uzupełnić wiadomościami ekonomicznymi,
— którzy pracując zawodowo i nie mając wyższych studiów lub posiadając je z innych dziedzin pragną wiadomości swe uzupełnić wiadomościami z zakresu ekonomii politycznej i ekonomicznej,
— wreszcie dla tych, którzy studia ukończyli w latach dawniejszych i pragnęliby je zaktualizować i pogłębić, w szczególności od strony teoretycznej.

Wykłady i zajęcia prowadzone będą w godzinach popołudniowych.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
DYREKCJA SZKOLENIA EKONOMICZNEGO
Poznań, ul. Czerwonej Armii 77, m. 3,
tel. 516-54, w godz. od 8-15, w soboty od 8-13.

Praca

Dochozująca pomoc pilnie poszukiwana. Opieka nad dzieckiem lat 7. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4179g.

Potrzebna dziewczynka do pomocy w domu. 18 w portierni Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Koźła, 4415g.

Pomoc domowa na 4 godziny dziennie przyjmie. Przybylskiego 32 m. 4 — zgłoszenia wieczorem. 4340g.

Pomoc domowa dochozująca (ewentualnie renciści) potrzebna do domu lekarskiego. Siemiradzkiego 3 m. 3. 4308g.

Pomoc do piekarni i rozwożki pieczywa potrzebna. Ratajczaka 49 — piekarnia. 4324g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Pracownia Kalcetnicza, Grudzień 8. 4184g.

Opiekunka do dziecka czteromiesięcznego potrzebna zaraz. Grunwaldzka — narożnik Wojkowej — parter. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 4297g.

Dochozująca pani do dwójki dzieci potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Hutnicza 53 m. 32. 4060g.

Bielizniarkę i prasowaczkę na kosztach mieszk. przyjmie. Władysława Krasnowska, Poznań, św. Józefa 6 m. 13. 4118g.

Dochozująca do dziecka przyjmie zaraz. Poznań, ul. Łukaszczyka 16 m. 9. 4125g.

Ucznia przyjmie. Stolarz, Przepiórka, Wawrzyniaka 15 lub Dąbrowskiego 46 m. 6. 4135g.

Potrzebna gosposia z gotowaniem do małżeństwa z 2 dziećmi na 6 godzin dziennie. Zgłoszenia: Waliki Miodnych 3 m. 14 od godz. 18-20. 4165g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz. Dzierżyńskiego 6 — Pracownia Obuwia. 4141g.

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem do rodziny z 2-letnim dzieckiem oraz pomoc do dziecka z referencjami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4100g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4204g.

Fortepianowej gry udziela pedagog Ratajczaka 26. wejście 8. piętro 2. 4323g.

Kursy kroju — modelowania i szycia — I i II stopnia, kursy wyrobu dla lek. oraz szutcznych kwiatów. kursy gotowania oraz pieczenia, kursy kosmetyczne organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7 tel. 14-45. K6169

Studium Języków Obcych ZNP. przyjmują zapisy na naukę języków obcych dla dorosłych, angielskiego, niemieckiego, francuskiego i włoskiego. Zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły Podstawowej nr. 26 przy ul. Berwińskiego 2/3 w dniach od 3-15 września br. w godzinach od 16 do 18. 4019g.

Uczeń potrzebny zaraz. Zakład Blacharski, W. Tomaszewski, Poznań, ul. Głogowska 135. 4241g.

Uczeń tokarski potrzebny, ukończony 15 lat. Poznań, Krzyżowa 4. 4265g.

Ucznia piekarskiego z utrzymaniem przyjmie. Piekarnia Poznań, Rynek Śródecki 17. 4119g.

Kupno

Kupię tusz do długopisów. Tel. 596-03.

Kupię przyczepę do samochodu „Skoda”. Potrawiak Czesław, Plewiska pow. Poznań. 4062g.

Kupię maszynę wilk do mielienia mięsa. Idczak Zdzisław, Brodnica Sremska poczta Brodnica. 4041g.

Lisy niebieskie, młode kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4096g.

Kupię piec kuchenny, przenośny. Oferty kiero- wać, Sikorskiego 35 m. 12 dla 4115g.

s. t. p.
IRENA Z METELSKICH
Pokorska
nasza najukochańsza mamusia, siostra, bratowa i ciocia zmarła dnia 5 września 1963 r.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Pograżone w głębokim smutku
DZIECI I RODZINA
4526g

Dnia 5 września 1963 r. zmarła po długich cierpieniach, moja droga żona, nasza kochana matka, teściowa i babunia, sp.
Franciszka Mińska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O tym zawiadamia
MAŻ Z RODZINĄ
4554g

Dnia 6 września 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i troskliwa matka, teściowa i ciocia, przeżywszy lat 88, sp.
Maria Ambroziak
z domu Niedźwiedzińska
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 16 na cmentarzu Bożego Ciała (Dębiec) przy ul. Bluszczowej.
Pograżeni w smutku
CÓRKI, ZIĘĆ I RODZINA
Poznań, Zeylanda 2. 4540g



Najprzyjemniejsza chwila

jest podejmowanie wysokiej wygranej. Szanse na to wzrosły obecnie dla każdego.

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł
100.000 zł, — ogółem 42.000
wygranych daje

Nowa Krajowa Loteria Pieniężna

Przetargi

PGR GOŁĘBIN STARY, poczta Czempin — ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE PRAC MALARSKICH PRZY ELEWACJI BUDYNKU MIESZKALNEGO I POMIESZCZEN W ZAKŁADZIE GORZYCKI. Termin składania ofert do 12. IX. 1963 r. godz. 10 w biurze gosp. Gołębin Stary, pow. Kościan. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zleceniodawca zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu. K6749

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1310g.

Sprzedam samochód „Mercedes” 180 D, Pniewy, Dworcowa 34, tel. 137. 19707p

Wózki dziecięce oraz podarki imieninowe poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 3047g

Poziomki ogrodowe, silne sadzonki — szt. 0,40 zł — polecam. Brzezińska, Poznań 18. Osiedle Pilewska, Łąkowa 14. 4224g

Osie z piastami, hamulce, tarcze 15, 16, 20 do wozów ogumionych — dostarcza „Autometal” — Poznań — Jeżyce, Miła 17. 4289g

„Zetor” A z pompą hydrauliczną i blokadą — sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19802p.

Okazyjnie sprzedam samochód „Mikrus”, Berge- ra 2 m. 6 (Wilda), od godziny 18. 7541g

Sprzedam motocykl MZ 250 ccm i fortepian w dobrym stanie. Działowa 10 m. 28. 4434g

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak” z radiem, w dobrym stanie. Ostrowski telefon 104-82, godz. 13.30. 14. 18.30. 21. 19926p

Sprzedam maszynę dziewiarską, pianino lub zamienie na telewizor. Telefon 655-85. 7583g

W dniu 5. IX. 1963 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., sp.

Marcin Kuźniarek
Pogrzeb odbędzie się dnia 8. IX. 1963 r. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.
Zawiadamia
RODZINA

Dnia 3 września 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i naj- troskliwsza matka, sp.

Eleonora Kurasz
z domu Mędlowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go- dzinie 13.15 na cmentarzu w Junikowie.
MAŻ Z SYNAMI
Poznań, Rynek Łazarski 12. 4505g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Antoni Jankowski
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżone
DZIECI, WNUKI I PRAWNIKI
Poznań, Szamarzewskiego 36 m. 7. 4531g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

Stanisław Nowak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKI, SYN I RODZINA
Poznań, Kotowo 15. 4513g

»TOTO-LOTEK« NIE ZAWODZI!!!

W zakładach z dnia 1. 9. 1963 r. wylosowano

851.174,- zł w Poznaniu

8 x po 16.527,- zł i to:

4 w Poznaniu — 2 w Skalmierzycach

1 w Kościanie — 1 w Rawiczu

Spróbuj szczęścia i Ty

K6732

Sprzedam bidet z armaturą. Włodkowica 28. Tel. 610-292 od godz. 16. 4005g

Owce merynosy 50 sztuk sprzedam. Poznań — Strze- synek, ul. Biskupińska 15. 7587g

Sprzedam samochód „Mi- krus” Berge- ra 2 m. 6 (Wilda) od godz. 16. 4010g

Prasa mimośrodowa 40 ton, fabrycznie nowa, z regulacją obrotów i skoku — komplet z silnikiem elektrycznym oraz rewolwerówkę — przelot 10 mm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4021g

Sprzedam 5000 dachówek nowej karpówki, ul. Zy- dowska 10 m. 2. 4033g

Sprzedam szafę dwu- drzwiową, wannę kąpie- lową. Poznań, Działowa 22 m. 4. 4034g

Sprzedam pianino marko- we, stan dobry. Poznań, Traugutta 30 m. 7. 4035g

Stół, 4 krzesła fotelowe inkrustowane biurko de- bowe sprzedam. Lodowa 43a m. 6. 4053g

Sprzedam samochód Sko- da 1101 furgon na cho- dzie. Ogładać parking Armii Czerwonej od go- dziny 17-19. 4055g

Wózek dziecięcy głęboki jasny sprzedam, ul. Sto- wackiego 32 m. 6. 4058g

10 roi pszczoł sprzedam. Potrawiak Czesław, Ple- wiska pow. Poznań (po południu). 4063g

Samochód „Iifa — 8” w dobrym stanie niezawo- dny pilnie sprzedam. Pod- stolińska 10 m. 11. 4065g

Sprzedam lipę pokojową 2,5 m wysoka. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4074g

Sprzedam meble kuch- ne w dobrym stanie. Poz- nań, Zeromskiego 8b m. 7. 4070g

Sprzedam wózek, głęboki biały. Poznań, Gwardii Ludowej 24a m. 7. 4077g

Samochód „Skoda-Spar- tak” w doskonałym sta- nie sprzedam. Krotoszyń- tel. 356. 4078g

Sprzedam ciągnik „Ze- tor”. Odrzyński, kolonia Adamów poczta Gołina n/Warta. pow. Konin, stacja Spławie. 4079g

Sprzedam 3 piece do cen- tralnego ogrzewania mar- ki „Ströbel” oraz rury szklarniane. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4080g

Pszczółki sprzedam. Infor- macje tel. 653-89 godz. 17 do 20. Grunwaldzka 62 m. 2. 4083g

LoKale

Inżynier poszukuje poko- ju sublokatorskiego w łódzkiej ul. na kilka mie- sięcy. Zgłoszenia: Swa- rzędz skrytka pocztowa nr 25. 4431g

Przyjmie pana na wspólny pokój (centrum) — częściami utrzymanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4259g.

3 pokoje z kuchnią dziel- ną Grunwaldzka zamienie na 2 oddzielne mieszka- nia: pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią sro- dmiście. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4025g

Zamienie pokój stonecz- ny na 1 p. z przynależ- nościami (własne liczniki) na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4067g

Zamienie mały pokój, kuchnię, korytarzem sa- modzielnym na większy pokój, kuchnię, korytarz samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4071g

Zamienie mieszkanie 1- pokojowe, nowe budow- nictwo na 2 lub 3-pokoje we nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4072g

Zamienie mieszkanie sa- modzielne pokój z kuch- nią (Lazarz) na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4081g

Przyjmie na pokój 2 pa- nów pracujących. „Bla- charska 9 (Główna). 4086g

Zamienie mieszkanie sa- modzielne pokój kuchnia c. o. i jeden pokój, wspólnie wygodny z ogrodem w Gdańsku na dwupokofo- we w Poznaniu. Wido- mość tel. 17-75. 4094g

Zamienie pokój z kuch- nią w nowym budownic- twie na 2 pokoje z kuch- nią w nowym budownic- twie. Warunki do uzgod- nienia — dzielnica Ła- zarz lub Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4097g

Nieruchomości

Willi wolnostojąca w cen- trum Poznania z ogro- dem, nowa, wyliczona — 450.000 zł; 5 połówek willi i 4 połowy domów bli- żniaczych w cenie 280.000 zł; dom willowy i morga ogrodu, 4 pokoje — 350.000 zł, wpiaty 250.000 zł; dom 3 pokoje przy tramwaju 180.000 zł, sprzeda spiesz- nie Adamski, Poznań, Maleckiego 21 m. 9. 4418g

Spiesznie kupię willę lub dom jednorodzinny, bli- żniaczy do 500.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4474g.

Willi — domki — parce- le — gospodarstwa — po- leca, poszukuje, Krawiec Poznań, Garbary 53. 3865g

Sprzedam parcelę uzbro- joną pod zabudowę dom- ków jednorodzinnych — Poznań — Jeżyce, ul. Ze- romskiego. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla 3958g

Sprzedam domek jedno- rodzinny 4 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4030g

Sprzedam ziemię 3 ha w Dopiewie. Nyk, Chwiał- kowskiego 39 m. 7. 4132g

Sprzedam dom jedoro- dzinny, cały wolny w Lu- boniu. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4145g.

Sprzedam lub zamienie na większy dom blisko Poznania, gospodarstwo 9 ha wraz zabudowaniami 13 km od Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskazuje Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4167g.

Spiesznie kupię w Pozna- niu 2 pokoje kuchnia wy- łączna lub pół domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7563g

Sprzedam działkę z ma- lym domkiem jednorod- zinnym położoną Pozna- niu — Junikowie przy ul. Soboteckiej 30. Informa- cje: Poznań, ul. Sobotec- ka 28. 7596g

Sprzedam działkę pod bu- dowę 1816 m² Czerwonak Dolna 1. Właściciel Jó- zef Garniec, Poznań Rzečna 16 m. 2 (Główna) godz. 15-18. 7506g

Sprzedam tanią działkę powierzechni 1 ha 3450 m² z powodu wyjazdu 4 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4022g

Parcelę 900 m² sprzedam Poznań — Smochowice. Wiadomość Mysłiborska 47 końcowy przystanek trolejbusu. 7513g

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem (magazyn nadający na przebudowę). Machój Marta, Wolsztyn, Armii Czerwonej 44. 7515g

Zguby

2 września na trasie Je- lenia Góra — Gdynia w pociągu pociągów pospiesznych zgubiono walizki. Informa- cje: Chruszcz, Poz- nań, Traugutta 13 m. 3. 4496g

Zegarek kieszonkowy zna- leziono przy ul. Kasprzaka, Odebrak: Poznańska nr 43 m. 10. 4499g

Zgubiono aktówkę z do- kumentami służbowymi oraz paszecz ortaliono- wy. Uczeń wyciągnął z walizki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4500g.

Różne

Farbujemy, czyścimy wszelkie obuwie oraz płaszcze, kurtki skórza- ne. Gwarantujemy facho- we wykonanie przez specjalistę. Kolejowa 46 tel. 60003. 4170g

Wypożyczam porcelanę, naczynia stołowe na za- bawy, uroczystości, Poz- nań, Żydowska 33. 3646g

Matrymonialne

Wdowiec lat 48, cukier- nik, posiadający gotów- kę, zapozna wdowę do lat 45 pracującą, posia- dającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4095g.

Wdowiec, lat 62, religij- ny, szlachetnego charak- teru, pracujący pozna- wdową lub pannę z mie- szkaniem w Poznaniu do lat 54. Cel matrymonial- ny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4146g.

Wdowa po sześćdziesiątce z mieszkaniem pozna- pa- na. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3970g.

Dnia 5 września 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Marcin Kuźniarek
W Zmarłym stracił sumiennego pracow- nika i dobrego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się 8 września br. o godz. 15 na cmentarzu na Winiarach.
WSPÓLPRACOWNICY — DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
Poznańskich Warsztatów Napraw Maszyn Drukarskich w Poznaniu
K6766

Dnia 4 września 1963 r. zmarła w Bogu, opa- trzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, najukochańsza żona, matczka, teściowa i bab- cia, sp.

Józefa Adamczak
z domu Blumka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go- dzinie 10.30 w Poznaniu-Spławie z domu żałoby na cmentarz parafialny.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, CORKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Poznań, ul. Sowice 20. 4479g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Antoni Jankowski
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżone
DZIECI, WNUKI I PRAWNIKI
Poznań, Szamarzewskiego 36 m. 7. 4531g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

Stanisław Nowak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKI, SYN I RODZINA
Poznań, Kotowo 15. 4513g

Sprzedam morgę ogrodu zabudowaniem gospodar- czym koło Poznania. Wa- runek zamiana mieszka- nia. Poznań, Diuga 6 m. 5. 7523g

Oddam w dzierżawę domek — pokój, kuchnia, 1/2 ha ogrodu (15 km od Poznania). Komunikacja dobra — dzierżawa płat- na z góry. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7534g

Zamienie nową willę 1-ro dzinną komfortową z ogrodem w Przeźmierowie na 1/2 willi Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7616g

Sprzedam działkę ogro- dniczą 1 ha w Szczepanku wie przy Ostrowskiej. Bartóg, Poznań — Spła- wie, Gospodarska 9. 4012g

Sprzedam gospodarstwo 20 ha ziemia III klasa, budynki maszynowe. Ma- ksymilian Meller, Siemia- nowo pow. Gniezno, pia- Lednogóra. 4031g

Zguby

2 września na trasie Je- lenia Góra — Gdynia w pociągu pociągów pospiesznych zgubiono walizki. Informa- cje: Chruszcz, Poz- nań, Traugutta 13 m. 3. 4496g

Zegarek kieszonkowy zna- leziono przy ul. Kasprzaka, Odebrak: Poznańska nr 43 m. 10. 4499g

Zgubiono aktówkę z do- kumentami służbowymi oraz paszecz ortaliono- wy. Uczeń wyciągnął z walizki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4500g.

Różne

Farbujemy, czyścimy wszelkie obuwie oraz płaszcze, kurtki skórza- ne. Gwarantujemy facho- we wykonanie przez specjalistę. Kolejowa 46 tel. 60003. 4170g

Wypożyczam porcelanę, naczynia stołowe na za- bawy, uroczystości, Poz- nań, Żydowska 33. 3646g

Matrymonialne

Wdowiec lat 48, cukier- nik, posiadający gotów- kę, zapozna wdowę do lat 45 pracującą, posia- dającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4095g.

Wdowiec, lat 62, religij- ny, szlachetnego charak- teru, pracujący pozna- wdową lub pannę z mie- szkaniem w Poznaniu do lat 54. Cel matrymonial- ny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4146g.

Wdowa po sześćdziesiątce z mieszkaniem pozna- pa- na. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3970g.

Dnia 5 września 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Marcin Kuźniarek
W Zmarłym stracił sumiennego pracow- nika i dobrego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się 8 września br. o godz. 15 na cmentarzu na Winiarach.
WSPÓLPRACOWNICY — DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
Poznańskich Warsztatów Napraw Maszyn Drukarskich w Poznaniu
K6766

Dnia 4 września 1963 r. zmarła w Bogu, opa- trzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, najukochańsza żona, matczka, teściowa i bab- cia, sp.

Józefa Adamczak
z domu Blumka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go- dzinie 10.30 w Poznaniu-Spławie z domu żałoby na cmentarz parafialny.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, CORKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Poznań, ul. Sowice 20. 4479g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Antoni Jankowski
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżone
DZIECI, WNUKI I PRAWNIKI
Poznań, Szamarzewskiego 36 m. 7. 4531g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

Stanisław Nowak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKI, SYN I RODZINA
Poznań, Kotowo 15. 4513g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Antoni Jankowski
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżone
DZIECI, WNUKI I PRAWNIKI
Poznań, Szamarzewskiego 36 m. 7. 4531g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

Stanisław Nowak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKI, SYN I RODZINA
Poznań, Kotowo 15. 4513g

Dnia 5 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Antoni Jankowski
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżone
DZIECI, WNUKI I PRAWNIKI
Poznań, Szamarzewskiego 36 m. 7. 4531g

WRZESIEŃ	Reginy
7	
sobota	Święta: 6.11—13.20

TEATRY

OPERETKA — g. 19 „Sino-brody”; POLSKI — g. 19 „Mał idealny”; NOWY — g. 19 „Fizycy”.

KINA

APOLLO — g. 10-16 „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.); g. 18 i 20.15 „Milczenie” (polski, 16 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Pamiętnik Pani Hanki” (polski, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30 „Byłem Montgomerem” (ang., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Nietleniświadek” (ang., 16 l.); GRUNWALD — g. 10, 12.30 „Czerwone berety” (polski, 16 l.); GONG — g. 10-20 „Na białym szlaku” (polski, 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Dziwczyną z hotelu” (USA 16 l.); g. 18 i 20.15 „Celuloza” (polski, 14 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Zbrodniarz i panna” (polski, 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Krajoznik szos” (franc., 16 l.); MALTA — g. 16 „O jedno życzenie za wiele” (ang., 12 l.); g. 18 i 20 „Światło na mordercę” (fr., 16 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Burza nad stepem” (franc., 14 l.); g. 15, 17.30 i 20 — „Zbrodnia” (włoski, 14 l.); OSIEDLE — g. 17 i 19.30 — „Człowiek ze słomy” (włoski, 18 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 „Mściciel z Laramie” (USA, 16 l.); PRZYJAŹNIECZYNNY: RIALTO — g. 11, 14, 17 i 20 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 „Czerwone berety” (polski, 16 l.); SCALA — g. 16-20 „Następcy tronu” (włoski, 18 l.); TECCZA — g. 16-20 „Zabawna buzia” (USA, 16 l.); WARTA — g. 10 i 12 „Wielka tajemnica” (fr., 14 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Strachy zamku Spesart” (NRF, 16 l.); WILDA — g. 14, 16.30 i 19 „Nieznajomy z pociągu” (USA, 16 l.); g. 21.30 „Rancho w dolinie” (USA, 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Śniegi w żalobie” (USA, 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 — „Diabeł morski” (radz., 12 l.); g. 19.30 „Rocco i jego bracia” (włoski, 18 l.).

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.30 — Muzyka; 7.45 — „Biekitna szafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9 — Dla klas III i IV z cyklu: „Z muzyką w nowy rok szkolny”; 9.20 — Konc. rozr. w wyk. Ork. Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. Z. Gzelli z udziałem solistów; 10.10 — Mówi Technika. Cykl: „Szkło wieczne młode”; „Kto zabił mistrza Balletino” fel. W. Starzyńskiego; 10.20 Z twórczości wczesnych romantyków; 11 — Muzyka dla wszystkich; 11.50 — „Rodzice a dziecko”; 12.15 „Rolniczy kwadrans”; 13 — Melodie ludowe różnych krajów; 13.20 Konc. rozr. w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. E. Ciukczy; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 15.10 — „Sportowy wieczny na start”; 15.25 — Mój progr. na antenie — w oprac. Ireny Bałaban; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 Program młodzieżowy „Ambicje i starty”; 17.05 — Radiowy poradnik językowy nr 541 w oprac. prof. W. Doroszewskiego; 17.20 — Kabarek reklamowy; 18 — „Pod rozługę opinii”; 18.30 — Piosenki Anatola Nowikowa; 18.45 — Transmisja Międzyn. Zawodów Lekkoatletycznych Polska — Finlandia; 19.40 — Mozaika taneczna; 20.26 — Sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22 — Gra Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej pod dyr. J. Haralada; 22.25 — „Niezapomniany Szalpin” — recital arli operowych; 23.10 — Muzyka taneczna. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN II: 8.35 — Od melodii do melodii; 10.10 — Koncert Orkiestry Symfonicznej Radia Czesosłowackiego dyrygują: Karel Macourek i Zdenek Marat; 10.40 — „Portrety towarzyszy” — fragm. reportażu spod szubienicy — J. Fucika; 11 — Koncert chopinowski w wyk. 2 słynnych wirtuozów radzieckich; 11.30 — Koncert muz. polskiej; 12.15 — Piosenki ludowe; 13 — Wiązanka melodii środkowoeuropejskich; 13.10 — Kultura pilnie poszukiwana; 14.30 — Ulubione melodie filmowe; 14.45 — „Biekitna szafeta”; 15.30 — Dla dzieci „Wesołe ptasie podwórko”; 16.25 — Przegląd sportowy; 17.30 — Grająca szafa; 18.15 — Sprawozdanie o działalności centralnej akademii z okazji Dnia Energetyki; 18.50 — Felieton M. Jorsta; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — „Matysiakiowie”; 21.27 — Sport; 21.40 — Koncert Zespołu J. Millana; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23 — Kącik melomana; 24 — Muzyka taneczna. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.15 — Muzyka; 8.30 — Przekrój muzyczny w opracowaniu B. Łozakiewicza; 9.05 — „Fala 56”; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 9.50 — Transmisja z Centralnych Dożynek; 12.10 — Felieton z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Koncert życzeń; 13.40 — Swojskie melodie gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego; 14 — Kwadrans piosenek w wyk. zespołu wokalnych „Les compagnons de la chanson”; Kwartetu Mariño Mariniego, oraz zespołu „La valle de mosá”; 14.15 — Ziel. Magazyn; 14.30 — „W Jezioranach”;

Wymagana racjonalna gospodarka opałem

Prócz węgla i koksu — paliwa zastępcze

Na piątkowej konferencji prasowej u dyrektora Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem, A. Stachowika, poinformowano o obecnej kampanii jesiennej przedsiębiorstwa i jego nowych inicjatywach.

Rozliczając OPHO z dystrybucji opału dla ludności w II rzucie minionego sezonu, trzeba powiedzieć, że wywiązało się ono z obowiązków całkowicie. W czerwcu i lipcu br. uregulowano wszystkie należności przysługujące mieszkańcom Poznania i województwa, dostarczając opału po starych, niższych cenach. Z tego tytułu przekazano miastu 35 tys. ton węgla, a województwu — 45 tys. ton.

15 — Jarmark cudów nr 52; 16.45 — Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod. 16.20 — Transm. Międzypaństwowych Zawodów Lekkoatletycznych Polska — Finlandia; 17.20 — Muz. tan. oraz wyniki imprez sportowych; 17.30 — „Serenada” słuch. wg. komedii Carlo Goldoniego pt. „Egarz”; 18.38 — Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych gier liczbowych; 18.45 — Koncert Państwowych Zespołów Pieśni i Tańca; 19.05 — Zespół Dzieci wiatrak; 19.25 — Z płytoteiki rozrywkowej „Polskich Nagrań”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakiowie”; 22.03 — Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 22.40 — „Wiersz miesiaca”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN II: 8.10 — Z piosenek i gawęd. Autorzy Stanisław Kubiak i Stanisław Strugarek; 8.35 — „Radioproblemy”; 9.50 — Transmisja Centralnych Dożynek; 12.10 — Koncert Chóru Chłopięckiego i Miejskiego PFP Stefana Stulgrosza; 12.50 „Fizycy” Dürrenmatta — recenzja E. Elbanowskiej; 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii” piosenka słuchaczom polskim; 14 — Poznański koncert życzeń; 15 — Dla dzieci „Doktor Dolittle i jego zwierzęta” cz. II słuch. wg. książki Huga Loftinga; 15.52 — Wiązanka melodii; 17.05 — Felieton na tematy międzynarodowe; 17.30 — Śpiewają na sze zespoły pieśni i tańca; 18 — Dożynkowy wieczór tan.; 19 — Teatr Polskiego Radia „Tętno życia” słuch. wg. opow. Anatola Kuźniewicza; 19.50 — Melodie taneczne gra Orkiestra Jerry Mengo; 20 — Rewia piosenek — zapowiada Lucjan Kydryński; 20.30 — Wyniki PGL „Koziołki”; 22 — Sport; 22.30 — Gra Zespół Jazzowy „FAR” z Wrocławia pod kierunkiem Jerzego Pakulskiego; 22.50 — Z cyklu: „Ze świata opery”; 23.20 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 10 — Film fab. prod. NRD — Bulg. — „Gwiazdy” (K-ec): 17.30 — Wiadomości dziennika (W-wa); 17.35 — Film „Warszawskie spotkanie” (W-wa); 18 — Teatrzyk „Violonka” (W-wa); 18.30 — Program z cyklu: „Ziemie, ludy, obyczaje” (W-wa); 19.05 — Magazyn Kulturalny „Pegaz” (W-wa); 19.50 — Dobranoc (W-wa); 20 — Dziennik (W-wa); 20.35 Wieczorne rozmowy (W-wa); 20.50 — Film krótkometrażowy (W-wa); 22 — Program estradowy „10 lat piosenki” (Berlin); 22.30 — Wiadomości dziennika (W-wa); 22.40 — „Echo Tygodnia” (lok.); 22.50 — Film estradowy produkcji NRD (lok.).

NIEDZIELA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 9.50 — Transmisja z uroczystości Centralnych Dożynek — (W-wa); 16.25 — Program dnia i wyniki „Koziołków” (lok.); 16.30 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny (lok.); 17 — Teatr Poetycki „Owieranie snów” Salvatore Quasimodo (W-wa); 17.40 — Sprawozdanie z Międzynarodowego Motozrossu (Berlin); 18.15 — Teleturniej — „Od zakazanych piosenek” do „Smarkuli” (W-wa); 19.05 — Film rozrywkowy „Kobieta na plaży” (W-wa); 19.35 — „Kwadrans recenzenta” (W-wa); 19.50 — Dobranoc (W-wa); 20 — Dziennik (W-wa); 20.30 — Niedziela Sportowa (W-wa); 21 — Archiwalny film produkcji niemieckiej „Siedem lat nieszczęścia” — od lat 14 (lok.); 22.30 — Niedziela Sportowa Wlkp. — (lok.).

MUZEJA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — St. Rynek 45 czynne g. 9—13.

CYRK

Plac przy Stadionie im. 22 Lipca — g. 15 i 19 CYRK „GRYF”.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11; STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO m/ Poznania — ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki 103, tel. 56-36.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

Tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Starolecka 79, Swarzędzka 6.

rocznego przydziału) mieszkańcy Poznania i Wielkopolski otrzymują 60 proc. węgla pierwszego gatunku i 40 proc. innej jakości. Z uwagi na duże zapasy węgla i koksu oraz szczupłą powierzchnię składowisk, OPHO apeluje do odbiorców, zwłaszcza tych największych z administracji domów i instytucji, o przestrzeganie terminów odbioru i punktualne podstawianie transportu. Usprawni to m. in. do stawy opału dla licznych drobnych odbiorców. (z)

Kiedy można zwiedzać Fort VII

Otwarte niedawno muzeum martyrologii na Forcie VII cieszy się dużym zainteresowaniem społeczeństwa Poznania. W związku z tym Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację postanowił udostępnić Fort VII dla indywidualnego zwiedzania w najbliższą niedzielę, 8 bm., w godz. od 10 do 17. W przyszłości jednak Fort VII będzie udostępniony dla ogółu społeczeństwa tylko z okazji świąt państwowych i Dnia Zmarłych.

Wycieczki zbiorowe mogą zwiedzać muzeum we Forcie VII w ciągu całego roku, po uprzednim zgłoszeniu w Zarządzie Okręgu ZBoWiD, ul. Lampego 10 m 8, telefon 96-10. (c)

Coraz więcej złotych na SFOS

Atrakcyjne imprezy w miesiącu Warszawy

W tym roku poznaniacy wiele więcej wpłacają pieniędzy na SFOS, niż w latach poprzednich. Świadczy o tym fakt, że do końca sierpnia br. wykonano już roczny plan zbiórkowy.

Tegoroczny plan przewidywał zebranie 6 300 tys. zł, a do 31 sierpnia przekazano na SFOS już ponad 6 652 tys. zł. Fundusz na odbudowę stolicy

powiększył się m. in. o kwotę z dopłat pobieranych z napojów alkoholowych, które wyniosły do końca sierpnia br. ponad 2 mln. zł. Odliczając jednak tę sumę poznaniacy przekazali za 8 miesięcy tego roku 600 tys. zł. więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

„Wielkopolska” zaprasza

Znany w kraju i za granicą, m. in. z występów w Jugosławii, Szwecji, Danii i Włoszech, Zespół Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska” przy Pałacu Kultury w Poznaniu, rozpoczął przyjmowanie zapisów kandydatów do sekcji chóralskiej i baletowej.

Do zespołu, który — jak wiadomo — z okazji tegorocznego święta 22 Lipca otrzymał nagrodę województwa i Poznania za upowszechnianie kultury — mogą wstępować osoby z zamiłowaniem do śpiewu lub tańca, posiadające dobry słuch i wyczucie rytmu. Oczywiście, wymagana jest również miła powierzchowność. W dziale dorosłych wymagany jest wiek: dla kandydatów od 17 do 23 lat, dla kandydatów — od 17 do 25 lat, a w dziale młodzieżowym — od lat 15 do 17.

Podania, wraz z życiorysem i dwoma zdjęciami należy skłaść do 20 bm. pod adresem: Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, Poznań, ul. Kościuszki 80a (tel. 16-16, wewn. 29). (c)

Zespół „Wielkopolska” na jednym ze swoich występów. Fot. — K. Przychodźki

Nowy sezon w Operze

Pod znakiem muzyki klasycznej i opery — buffo

Wczoraj w Operze im. St. Moniuszki odbyła się konferencja prasowa, na której nowy dyrektor tej placówki — R. Satanowski poinformował o zamierzeniach artystyczno-programowych rozpoczynającego się sezonu oraz o zmianach personalnych, dokonanych w ostatnim czasie.

Działalność nowego kierownictwa Opery skierowana była w pierwszym okresie na uzupełnianie istotnych braków w poważnie zdekompletowanych zespołach: baletowym, wokalnym i orkiestralnym. Do zespołu baletowego udało się więc dyrekcji pozyskać znanego już w naszym mieście i doświadczonego wieloma sukcesami zagranicznymi K. Drzewieckiego oraz O. Sawicką. Prawdopodobnie będzie też u nas zaangażowany na stałe W. Wiesiołkowski.

ECHADDDDD naszych artystów

Wózki — na dach

W połowie sierpnia br. zamieściliśmy notatkę pt. „A co z wózkami”. Wskazywaliśmy w niej na nieuprzejmość kierowców autobusów PKS i Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej, którzy na linii Poznań — Duszynki — Szamotuły nie chcieli zabierać wózków dziecięcych.

Ekspozytura Osobowa PKS jeszcze nie odpowiedziała na naszą notatkę. Nadeszło jednak wyjaśnienie z Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej. Jej Zarząd zapewnia nas, że wydał obecnie polecenie, by obsługa autobusów zabierała wózki na bagażnik, znajdujący się na dachu każdego wozu. (c)

Z nowym sezonem wprowadzone zostaną również pewne zmiany kierunkowe w dotychczasowym repertuarze Opery, w którym dominowały pozycje z epoki romantyzmu i neo romantyzmu. Obecnie więcej uwagi poświęci się muzyce klasycznej oraz zyskującej na pewno popularność wśród naszej publiczności — operze komicznej.

Zadość tym wymogom czyni już pierwsza tegoroczna pozycja repertuarowa „Cyryluk Sewilski”, którą jutro (8 bm.) zobaczymy i usłyszymy na scenie Opery. Dalsze premiery, przygotowywane będą z myślą o mającym się odbyć w październiku 1964 roku Festiwalu Oper i Baletów Polskich. Tak więc 16 listopada zobaczymy operę L. Rózyckiego „Eros i Psyche”, a w kwietniu 1964 roku — jako drugą festiwalową pozycję — prawykonywanie trzech jednaktowych baletów polskich, których ostatecznego wyboru jeszcze nie dokonano.

Ostatnią pozycją bieżącego roku będzie „Zemsta nietoperza”, zaś pierwszą w nowym roku kalendarzowym — balet klasyczny A. Adama pt. „Giselle”, którą wystawi na naszej scenie znany pedagog ZSRR — p. Tichomirnowa. W marcu — druga pozycja klasyczna „Zaczarowany flet” Mozarta.

Po kwietniowym prawykonywaniu polskich baletów czeka nas polska prapremiera współczesnej opery jazzowej E. Krenka pt. „Johny zaprasza do tańca” (premiera w czerwcu).

Następny, powakacyjny sezon rozpocznie „Dama pikowa” — Czajkowskiego, którą wystawi u nas reżyser moskiewskiego Teatru Wielkiego, B. Pokrowski. Warto dodać, iż dyrekcja, której niezmiennie zależy na odświeżeniu stylu inscenizacji, zabiega o współpracę licznych naszych reżyserów m. in. Broniewskiej, Renee, Krasowskiego, Golińskiego, Wysomińskiego, Gardiniego, Maciejewskiego. (w. ch.)

W „Teatrze 5” co poniedziałek „Lament”

Po przerwie urlopowej, w poniedziałek 9 bm., o godz. 20 w Teatrze Nowym wznawia Teatr „5” świetną komedię wybitnego powieściopisarza Michała Choromańskiego p. t. „Lament”. Akcja tej groteskowej sztuki toczy się w domu trzech chronicznych wdów, obnoszących z komiczną godnością swą żalobę. Do tego domu zadawnionej żaloby wchodzi mężczyzna. Czy spełni nadzieje trzech pań przybych z Bukowiny?

Dopiero pod koniec komedii dowiemy się czego nie miał Bernard Ordega. W przedstawieniu biorą udział aktorzy poznańskich Teatrów Dramatycznych: Aleksandra Konciewicz, Irena Maślińska, Irena Osuchowska, Bożena Janiszewska, Danuta Czapkówna, Leonard Pietraszak, Edmund Pietryk, Cezary Kusiak. Reżyseria: Stanisław Hebowski. Scenografia: Ildelfons Houwalt. Muzyka: Ryszard Gardo.

Przedstawienia będą się odbywać w każdy poniedziałek w Teatrze Nowym o godz. 20.

Bilety do nabycia w „Orbisie” i w kasie Teatru. (na)

Autobusy do Strzeszyna tylko w pogodne niedziele

Dyrekcja MPK zawiadomiła nas, że w tym miesiącu specjalne, dodatkowe autobusy od ul. Przybyszewskiego do Strzeszyna będą kursowały tylko w pogodne dni świąteczne. Od poniedziałku, 9 bm., zostanie także wycofany autobus linii sezonowej od ul. Przybyszewskiego do Kiekrza. Będzie on jeździł w tym miesiącu nie codziennie, a wyłącznie w pogodne niedziele. (kp)

